

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 22 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencya dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płobna ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varsana.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Z Najwyższego zarządzenia będzie z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysokości Adolfa, Wielkiego Księcia Luxemburskiego, noszoną żałoba Dworska, począwszy od środy, 22 listopada 1905, przez dziesięć dni bez zmiany aż do 1 grudnia włącznie.

Z Najwyższego zarządzenia będzie z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysokości Filipa, Księcia Belgijskiego, Hrabiego Flandryi, Księcia Saskiego, noszoną żałoba Dworska, począwszy od środy, 22 listopada 1905, przez ośm dni bez zmiany, równocześnie z żałobą zarządną z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysokości Adolfa, Wielkiego Księcia Luxemburskiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 października b. r. zamianować najmłodszej nadzwyczajnego profesora, dr. Juliana Nowaka, zwyczajnym profesorem weterynaryi i polycyi weterynarskiej na Uniwersytecie w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 listopada b. r. nadać najmłodszej, prywatnemu docentowi astronomii na Uniwersytecie we Lwowie, dr. Marcinowi Ernestowi, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował inżynierów: Antoniego Hauffa,

Feliksa Glatmanna, Jakóba Malinowskiego, Adama Topolnickiego, Władysława Sroczyńskiego, Włodzimierza Obertyńskiego, starszymi inżynierami, a adjunktów budownictwa: Kazimierza Sidorowicza, Władysława Bigo, dr. techn. Maksymiliana Matakiewicza, Kazimierza Brudzewskiego, Aleksandra Warteresiewicza, Emila Rosenbuscha, Zygmunta Woroczyńskiego, Alfreda Konopkę i Maryana Bębnowicza, inżynierami w państwowej służbie budowniczej w Galicyi.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 listopada b. r. do l. 169.822 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 listopada b. r. do l. 51.170 normującym aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa. — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 listopada.

Sejm.

(58 posiedzenie II. sesyi VIII. peryodu). Lwów, 22 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 6-20 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje.

Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp. Obertyński i Krempe.

Następnie odczytano zgłoszone interpelacye:

P. Merunowicza i tow. w sprawie złego funkcjonowania telefonu międzymiastowego. Interpelant wnosi o przeprowadzenie drugiej linii telefonicznej między Lwowem a Wiedniem, tymczasem zaś żąda wyłączenia tych miast prowincjonalnych, które włączono do jednej linii telefonicznej.

P. Krempe i tow. 1. w sprawie postępowania p. Karola Czecha z majątkiem gminnym w Płaszowie i 2. z powodu niewłaściwego stosowania ustawy o akuszerkach w Bochni.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i odpowiedział na szereg interpelacyi, a mianowicie: p. Stapińskiego i tow. w sprawie wynagrodzenia włóscian z gminy Radziszowa za wstrzymanie zbiorów i robót polnych z powodu ćwiczeń wojskowych; p. Kramarczyka i tow. w sprawie wykonania robót regulacyjnych na rzece Sole w ogóle, tudzież w sprawie rzekomych nadużyć, popełnionych przy tych robotach przez przedsiębiorstwo „B. Długoszewski i A. Fleischel“; p. Szweda i tow. w sprawie utrzymywania przez Rząd w stacyi żywieckiej za słabych dla miejscowych klaczy ogierów; p. Stapińskiego i tow. w sprawie wyborów do Rady gminnej w Pleszowie, powiatu krakowskiego; p. Buvnowskiego i tow. w sprawie przewozu na Wisłocę pod Przeczycą; p. Krempe i tow. w sprawie rzekomo pokrzywdzonego przez zarząd kolejowy włóscianina Stanisława Kucięby z Dąbrówki; p. Stapińskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia służby listonosza wiejskiego w okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Chorkówce (pow. Krosno), a to dla gmin Swierzowa polska, Zeglece, Faliszówka i Leśniówka; tego samego posła w sprawie fundacyi s. p. Józefa Wieniawy Zubrzyckiego; p. ks. Bohaczewskiego i tow. co do szkół, wyrządzonych przez jelenie na gruntach Fedia Chomiszyna i tow. w Nowosielicy; oraz tego samego posła w

sprawie rzekomo nieprawego ściągania podatku od Henryka Spiessa w Suchodole.

Z porządku dziennego w załatwieniu sprawozdania komisji gminnej uchwalił Sejm petycję osady Berezów średni o wyłączenie jej ze związku gminy Berezów wyżny, powiatu kołomyjskiego i utworzenie z niej samostnej gminy administracyjnej, odstąpić Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania sprawy, a gdy nowe gminy Berezów wyżny i Berezów średni, które miałyby być utworzone, będą mogły bez zbytejnego obciążenia ponieść kosztą administracyi, starał się doprowadzić obie osady do obopólnego porozumienia się i przedłożył Sejmowi na przyszłej sesyi choćby bez takiej zgody projekt dotyczącej ustawy.

W załatwieniu dalszego sprawozdania komisji gminnej uchwalił z kolei Sejm bez dyskusyi ustawę o utworzeniu z przysiółka Gody, należącego do związku gminy Kamionki mała, powiatu kołomyjskiego, tudzież z rozparcelowanej części posiadłości dóbr tabularnych w Kamionkach małych i Godach samostnej gminy administracyjnej pod nazwą „Gody“.

P. hr. Baworowski przedłożył następnie sprawozdanie komisji podatkowej o petycjach krakowskiego Towarzystwa rolniczego, oraz galicyjskiego Towarzystwa leśnego we Lwowie w sprawie ulg podatkowych dla lasów, dotkniętych klęskami elementarnymi. Sprawozdanie komisji kończy się wnioskiem, zadającym wezwania Rządu, 1. ażeby jak najrychlej przedłożył czynnikom ustawodawczym projekt takiej zmiany ustawy o odpisaniu podatku gruntowego z powodu klęsk żywiołowych, które nawiedziły gospodarstwa leśne, iżby usunięta została nierównomierność w traktowaniu szkód polnych i leśnych; 2. aby przy kodyfikacyi w mowie będącej ustawy, uwzględniony został i ten ważny moment, że w skład komisji szkody likwidującej bezwarunkowo wejść mają dwaj leśnicy zawodowi.

Wnioski te bez dyskusyi uchwalono.

P. Gorajski referował z kolei sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o

101)

HAJOTA

W POGONI.

CZEŚĆ TRZECIA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Wracając, Oldaniecki już nie zastał tej czarnej postaci.

Usiadł na ławeczce i doznał wrazenia, jakby zanurzał się w atmosferę bezdenne go smutku i beznadziejności, jaką ta nieznaną po sobie zostawiła.

Odtąd widywał ją codziennie o różnych porach, zawsze na tem samym miejscu, zawsze samą, zawsze co jakiś czas zastaniającą się wachlarzem, jakby przed jakimś w przesłrzeni ukazującym jej się widmem.

Gdy ławeczka była pusta, sam siadał na niej i tak zajmował ją naprzemian, wyławarzając tem pomiędzy sobą jakiś łącznik. Nieznajomej niema na tę chwilę: Oldaniecki siada i otwiera depezę.

Jest pisana po niemiecku i datowana z Bellagio.

Proszę przyjeżdżać. Referenye nie podlegające wątpliwości.

Waltersbrun“.

Jest to nazwisko agenta biura wywiadowego w Wiedniu.

— Boże! — szepeze Oldaniecki.

Tyle już razy ludzono go podobnemi wiadomościami!

Tyle razy płonność ich, czasem aż groteskowo bezpodstawna, uderzała w niego jak nowy cios.

I zawsze powtarzał się w nim szczególnie proces psychologiczny:

Prócz kilku początkowych przypadków, w których dał się unieść szczeremu porywowi nadziei i które potem piekielnie odcierpiał, na dnie jego duszy nie było ani atomu wiary w podobno depesze, wezwania i zapewnienia.

Zawsze jednak wmawiał w siebie, że wierzy; oszukiwał się z całą samowiedzą, że oszukuje; wytwarzał w sobie sztuczną gorączkowość oczekiwania, pogrążając go, jak działanie haszyszu w star półjawy, pół odurzenia, dojmujący, niby ten ból najwyższy, który się staje prawie rozkoszą.

Ale najosobliwszem w tem było to, że zawsze wtedy poczynała w nim działać wyobraźnia twórcza.

Pisał.

Bo przyszła na niego ta godzina cudu, której napróżno wyglądał w Sorrento.

Przyszła, kiedy się najmniej spodziewał, podczas długiej rekonwalescencyi po chorobie, którą przebył, dowiedziawszy się o zniknięciu Ali.

Jak dobrze pamięta tę chwilę!

Był sam; poraz pierwszy przyprowadzono go z sypialni do gabinetu.

Zmierzył zapadał; na kominku palił się bujny ogień.

Za oknami ostra, wczesna jesień ziębiła szyby.

Oldaniecki patrzył w płomienie i zbierał myśli:

Jak się to wszystko stało, że jest tak, jest jest?

Czerza powiedział mu: „Nie wiem“, a on wtedy upadł na ziemię i nastąpiła dziwna luka w jego egzystencyi.

Doktorzy nazwali ją zapaleniem mózgu. Może i tak być. A potem?

Potem odzyskał przytomność i pytał o żonę, a matka mu rzekła: „Niema jej“.

Ale on tego absolutnie zrozumieć nie mógł.

Dokoła niego mówiono, że już wyszedł z niebezpieczeństwa, że gorączka minęła; jemu jednak zdawało się, że właśnie teraz dopiero zaczyna majaczyć, że świat cały jest w malignie.

Jakto?

„Nie wiem“ i „Niema jej“. Czy ci ludzie potracili zmysły?

Dni upływały, a on leżąc w łóżku i przyjmując automatycznie wzmacniające pokarmy, męczył się wewnętrznie, aby to coś tak niemożliwie fantastycznego wtłoczyć w rzeczywistość.

A teraz, gdy mu się to nareszcie powiodło, zadał sobie pytanie:

Jak z tem żyć?

I natychmiast przyszła odpowiedź:

Z tem żyć niepodobna!

Więc co?

Strzelić sobie w łeb?

Tak; zapewne. Ale jeżeli poza tem „Nie wiem“ i tem „Niema jej“, tkwi gdzieś czyjeś „Wiem“ i jakieś „Jest“?

Do tej chwili nie miał poprostu czasu na żadną wątpliwość.

Grom w niego uderzył, powalił go, a on poddał się biernie jego sile.

Był naprzód nieprzytomny, a potem tak oszołomiony i osłabły, że nie przychodziło mu nawet na myśl, że z tego zawartego koła nieszczęścia mogłoby się znaleźć jakieś wyjście! Aż dziś...

Oldaniecki rzucił się w swym fotelu rekonwalescencja, jakby nim coś raptem szarpnęło?

Szukać!

Tak. Będzie jej szukał po całym bodaj wielkim i szerokim świecie. Nie wszystko jeszcze stracone.

Gdzie tylko pole do działania otwarte, tam nie może być mowy o rozpacz, o apatyi, o beznadziejności.

Szukać!

Pozarem ogarnęła go ta myśl.

Fantazya jego raptem zbudzona z letargu, zaczęła pracować, stwarzać sytuacje, obrazy, nakładać fakty na fakty niby farby na płótno.

Zrazu obracało się to wszystko tylko dokoła postaci Ali: było jakimś kształtowaniem się dróg i sposobów służących temu celowi, jaki przed nim nagle zabłysnął; jakimś jasnowidzeniem rezultatów, wieniących jego usiłowania.

Aż oto — sam nigdy nie wiedział, jak do tego przyszło, z chaosu tych osobistych rojeń, niby snop czystego światła, z kotłowska iskier coś strzeliło w górę jedną płomienną myślą; gdzieś z dna duszy coś się porwało jak raptem rozpetany ptak i wielkim szumem twórczego lotu napełniło jego wyobraźnię.

Z chorego, nieszczęściem stratomanego człowieka uczuł się dźwigniętym na wyżyny mocarzem; bezniermy tryumf, przemożne szczęście niespodzianego rozkwitu zatamowało mu oddech; w oczach mu poczerwiano — omdlał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wniosku p. Merunowicza i tow. w sprawie regulacji rzeki Pełtwi z dopływami i przedłożył do uchwały Izby odpowiednią ustawę.

W dyskusji ogólnej nad tem sprawozdaniem zabrał głos Komisarz rządowy. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i rzekł:

Jak wysokiej Izbie wiadomo, projekt regulacji rzeki Pełtwi uchwalony przed kilku jeszcze laty, nie został przedłożony do Najw. sankcji, naprzód z powodu, że projekt ten wymaga zbadania na miejscu, a następnie z powodu, że w projekcie tym jest mowa o państwowym funduszu regulacyjnym, który nie istnieje. Obecnie sprawa jest w tem stadyum, że idzie o to, czy i w jakiej mierze przyczyni się ma państwowa dotacja budowlom wodnych. Zwracam jednak uwagę na to, że państwowa dotacja budowlom wodnych mogłaby się przyczynić tylko o tyle, o ile regulacja przyczyni się do uszlachania rzeki, to jednak, jak zaznacza Ministerstwo spraw wewnętrznych pismem z 7 października 1904. mogłoby się odnosić tylko do dolnego biegu rzeki, a zatem i państwowa dotacja budowlom wodnych mogłaby się przyczynić tylko do kosztów uregulowania dolnego biegu Pełtwi, a nie do kosztów uregulowania całego jej biegu. Z drugiej strony nie jest wykluczone, że Ministerstwo spraw wewnętrznych zechce się przyczynić do kosztów regulacji z tego tytułu, że idzie tu o poprawę stosunków zdrowotnych m. Lwowa i najbliższej okolicy. To jednak nie mogłoby nastąpić, gdyby w ustawie było powiedziane, że państwowa dotacja ma być na ten cel użyta. Nie chcę przesądzać, czy projekt ustawy w tem brzmieniu jak jest przedłożony, uzyskałby sankcję, czy nie — zwracam tylko uwagę na okoliczności, które powyżej przytoczyłem.

P. Merunowicz zabrawszy z kolei głos, uczynił w myśl wywodów Komisarza rządowego poprawkę, by zamiast proponowanych w ustawie słów: „dotacja z funduszu regulacyjnego“, wstawione zostały słowa: „z etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych“.

Po zamknięciu dyskusji, ustawę z poprawką p. Merunowicza przyjęto.

W dalszym ciągu posiedzenia, w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o subwencyonowaniu z funduszu krajowego eksportowej targowicy miejskiej na bydło i nierogaciznę w mieście Krakowie, uchwalił Sejm:

I. Przyznać m. Krakowowi na urządzenie eksportowej targowicy dla bydła i trzody chlewnej w Krakowie subwencję w kwocie 200.000 K., płatną w 10 ratach rocznych i wstawić w rubr. XIV. poz. 533 a) budżetu wydatków funduszu krajowego na r. 1906 tytułem tej subwencji kwotę 20.000 K.

II. Upoważnić Wydział krajowy do wypłaty tej subwencji pod warunkiem, iż Reprezentacja m. Krakowa przyniesie Wydziałowi krajowemu możliwość wykonywania nadzoru nad prowadzeniem miejskiej targowicy dla bydła i trzody chlewnej w Krakowie przez przyznanie prawa zatwierdzenia i zmiany regulaminu targowego, taryf opłat targowych

regulaminu kasy targowej, instrukcji targowych, tudzież prawa kontroli rachunkowości przedsiębiorstwa ze stanowiska interesów krajowego polnictwa i handlu.

III. Polaci Wydziałowi krajowemu zarządzą z gminą m. Krakowa taką umowę, aby w razie, gdyby po upływie 3 lat, t. j. od roku 1910 czysty dochód z targowicy po uwzględnieniu wszelkich odpisów, przewyższył 5 proc. od kapitału zakładowego, stopniowy zwrot subwencji krajowej zapewniony został.

IV. Wezwać Rząd: 1. by dla transportów bydła i trzody przeznaczonych na targowicę miejską w Krakowie, przyznał prawo reekspedycji na liniach kolejowych wiodących z Krakowa do: Wiednia, Berna, Ołomuńca, Pragi, tudzież granic: śląskiej, saskiej i bawarskiej; 2. by się postarał o zaprowadzenie pociągów pospiesznych dla transportów bydła i trzody na szlakach kolei państwowych galicyjskich wiodących do Krakowa, tudzież na szlakach kolei wiodących z Krakowa do miejscowości i granic podanych pod 1); 3. by pomnożył liczbę wozów przeznaczonych do przewozu bydła, trzody i mięsa.

Załatwiając sprawozdanie komisji kolejowej o petycjach Reprezentacji gminy Krynicy, oraz dr. Ebersa i inżyniera Gwałberta Ziembickiego w sprawie budowy kolei lokalnej z Muszyny do Krynicy, uznał Sejm projektowaną linię kolejową z Muszyny do Krynicy za pożyteczną i potrzebną, a zarazem polecił Wydziałowi krajowemu, aby projektowaną kolej zbadal pod względem technicznym i rentowności, jakoteż kosztów budowy i przeprowadził rokowania z interesowanymi stronami i Rządem, czy i o ile do kosztów budowy przyczyniliby się i stosownie do wyników tych badań poczynił ewentualne wnioski na najbliższej sesji sejmowej.

P. Kramarczyk przedłożył następnie sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku nagłym p. ks. Stojałowskiego w sprawie nakazania kierownictwu szkoły niemieckiego Schulvereinu w Lipniku nauczania religii dzieci polskich w języku polskim i przemianę jednoklasowej szkoły w Lipniku na pięcio-klasową.

Referent postawił uniesieniem komisji rezolucję, by wniosek posła ks. Stojałowskiego o ile się tyczy nauki religii odstąpić Radzie szkolnej krajowej do właściwego zarządzenia, aby wymogom nauki religii dla dzieci polskich w tejże szkole bezwzględnie stało się zadość. Natomiast wniosek referent o odstąpienie drugiej części wniosku Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i do zbadania sprawy na następnej sesji.

Rezolucję tę bez dyskusji uchwalono.

P. J.E. hr. Piniński przedłożył z kolei sprawozdanie komisji szkolnej o wnioskach i petycjach, dotyczących się polepszenia płac nauczycieli szkół ludowych.

Na samym wstępie podnosi komisja szkolna, że Sejm w ostatnich latach zajmował się na każdej niemal sesji wielce doniosłą dla całego kraju sprawą materialne-

go bytu nauczycielstwa ludowego i dążył stopniowo do poprawy stosunków w tym względzie. Niepomyślnie wszakże położenie finansowe kraju nie dozwalało dotąd załatwić sprawy trwałego polepszenia bytu nauczycieli w taki sposób, jakby to odpowiadało uczuciom i życzeniu, śmiało rzecz można — całego Sejmu. Komisja szkolna zdaje jednak sobie dobrze z tego sprawę, że dotychczasowe usiłowania Sejmu na polu poprawy losu nauczycieli nie wystarczają i że należy kroczyć na tej drodze dalej. Jeżeli też Sejm, Wydział krajowy i postowie polscy, zasiadający w Radzie państwa, najusilniej dążyli do tego, by uzyskać dla funduszu krajowego wydane źródła dochodu, to kierowała nimi przedewszystkiem myśl, by te zasoby użyć w pierwszej linii na poprawę bytu nauczycielstwa. Obecnie na podstawie szczęśliwie przeprowadzonych rokowań z Rządem centralnym dała się uzyskać możliwość zapewnienia krajowi znaczących nowych źródeł dochodu w opłatach szynkarskich i podwyższeniu podatku od piwa na rzecz funduszu krajowego, które to źródła otworzą się funduszowi krajowemu po wygaśnięciu prawa propinacji. Niestety jednak nastąpi to dopiero w roku 1911, do tego zaś czasu stan funduszu krajowego, będzie ciągle jeszcze nadzwyczaj niekorzystny, a nawet raczej pogarszać się będzie.

Że zaś poprawa bytu nauczycieli wymaga bardzo znacznego obciążenia budżetu, o tem wie się aż nadto dobrze, skoro się policzy, że już podwyższenie płac o 20 proc. przekracza przy dzisiejszym personalu nauczycielskim wynoszącym przeszło 10.000 osób, sumę 2 milionów koron. Miano wszakże jednak uważa komisja za rzecz niezawodną, że Sejm nie zapomni ani na chwilę o uznanej ogólnie konieczności poprawy płac nauczycielskich i w tem przeświadczeniu ograniczy się w latach najbliższych w wydatkach na inne cele o tyle, ażeby pozostała na pokrycie regulacji płac potrzebna rezerwa. Przed zbyt daleko idącymi nadziejami musi wszakże już teraz komisja jasno i stanowczo przestrzedz. W szczególności uważa ona owe jeszcze jako postulaty pednoszone życzenie, by płace nauczycielskie zrównano z płacami urzędników XI, X i IX. rangi za wręcz niemożliwe do zrealizowania. Tak znaczne podwyższenie płac, które przewyższałoby płace we wszystkich innych o wiele bogatszych krajach, pociągnęłoby za sobą niemal 10-milionowe nowe roczne obciążenie. Jasną jest rzeczą, że tego kraj nasz bez ruiny ekonomicznej absolutnie znieść by nie mógł.

Komisja szkolna mniema, iż z polepszenia materialnego dla nauczycieli niepodobna jest czekać aż do r. 1911. Komisja tedy zainicjowała akcję w tym względzie przez utworzenie subkomitetu złożonego z członków komisji budżetowej i szkolnej, do obrad zaś zaproszono także J.E. P. Marszałka krajowego i reprezentanta Rady szkolnej krajowej. Rezultatem obrad subkomitetu było, że na razie w ciągu bieżącej sesji przy układaniu budżetu na rok 1906, kiedy żadna jeszcze akcja przez zmianę ustawy o płacach nau-

czyielskich nie mogła nastąpić a fundusze krajowe na wielki wydatek nie pozwalają, prowizoryczna natychmiastowa pomoc nauczycielstwu udzieloną być może tylko pod formą stworzenia funduszu na wyjątkowe zasłki nadzwyczajne. Mają one być rozdzielone według słuszności w kwotach przynajmniej po 100 koron tym przedewszystkiem nauczycielom, którzy są obciążeni rodziną przy uwzględnieniu do pewnego stopnia także lokalnych warunków drożyznianych i to bez indywidualnych podań, bez wszelkich ubocznych względów, wstawiania się, protekcji i t. d. Komisja szkolna życzy sobie tego najgoręcej, by ten stan rzeczy prowizorycznej pomocy trwał jak najkrócej i by regulacja obszerniejsza ustawowa jak najrychlej mogła nastąpić. Będzie to zadaniem Wydziału krajowego oraz reprezentantów kraju tak w Sejmie jak i w Radzie państwa dążyć najusilniej do tego, by jeszcze przed r. 1911 uzyskać wydatniejsze źródło dochodu, a tem samem dać możliwość przeprowadzenia regulacji płac nauczycieli jeszcze przed owym terminem. Lecz jeżeliby nawet wbrew przypuszczeniom do r. 1911 żadnym nowym źródłem dochodu Sejm krajowy nie dysponował, to będzie zapewne musiał wziąć pod uwagę, jakieby w częściowej przynajmniej lub stopniowej regulacji płac najsmutniejsze momenta dzisiejszej złej doli nauczycielstwa dały się usunąć oraz, czy i o ile pokrycie na ten cel w czasowem może do r. 1911 trwającym i zarazem niezbyt wygórowanem podwyższeniu dodatków do podatku mogłoby się znaleźć.

Bliższe zastanawianie się nad całą kwestją pokrycia jako ściśle finansową pozostawiając Wydziałowi krajowemu a względnie komisji budżetowej, ogranicza się komisja do podniesienia potrzeby szybkiego polepszenia płac i zaznaczenia z całym naciskiem, że ta regulacja pokryta być musi zwiększonymi dochodami a nie nowym zadłużeniem się kraju, wydatek ten bowiem jest wydatkiem nietylko stałym, lecz nawet rosnącym z każdym rokiem.

Podwyższenia dodatków pięcioletnich, które komisja w drugim punkcie rezolucji podnosi, ma także dla nauczycielstwa ogromne znaczenie i odpowiada bardzo żywym i uzasadnionym życzeniom nauczycielstwa. Spowodowałyby ono uzasadnioną poprawę bytu właśnie nauczycieli nieco starszych, zasłużonych, którzy dziś niestety często najdotkliwszy cierpią niedostatek.

Wreszcie podnosi komisja konieczną potrzebę dążenia do tego, by nauczyciele na wsi i to wszędzie mieli zabezpieczone mieszkankie w naturze i opał.

Na podstawie tych uwag wnosi tedy komisja: Sejm raczy uchwalić: 1. Sejm odstępuje wnioski i petycje o polepszenie płac nauczycieli szkół ludowych Wydziałowi krajowemu z poleceniem, by po porozumieniu się z Radą szkolną krajową przedłożył Sejmowi wnioski dotyczące się tej sprawy, skoro tylko środki finansowe kraju na to pozwolą. 2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by przy przyszłej bądź to ogólnej bądź stopnio-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTER.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli rana, którą Piotr otrzymał, wkrótce się zablizniła, pani Urtrrel natomiast nosiła ją w sobie przez cały miesiąc, cierpiąc boleśnie. Konieczność pokrywania, wychodzenia z domu, aby się jak najwięcej pokazywać pomiędzy ludźmi, opłacane bywały długimi godzinami prostracyi, w których bezwładna leżała na otomanie. Co mogła cierpieć Helena, mniejsza o to! co ją to obchodziło? Piotr za to wcale nie cierpiał... Zresztą, niechby płakała krwią i łzami ta głupia mała, i owszem tem lepiej! Pani Urtrrel, pomijając tę osobkę, niby niewinną, nienawidziła za to dziko, panią de Jossierant stępkającą idyotkę i panią Buzeau, prawdziwą świętoszkę. Że ją pobili jej własną bronią, tego upokorzenia pani Urtrrel nigdy im nie przebaczy!

Piotr, szlachetny młodzieniec, nie zastanawiał się nad tą nieczemnością. Co mogła sobie pomyśleć Helena? Ach, mój Boże! czasami przychodziło mu to na myśl. Lecz z właściwą sobie lekkomyślnością, wnet się rozgrzeszał: „Musiała już zapomnieć!“ albo: „Prędko się pocieszy!“

Najdziwniejszem było, że to lekkomyślne rezonowanie było przecież słuszne. Jeszcze kwiecień nie rozwinął świeżych listków, gdy już dwie stare damy z ulicy Herbière, z początku zbite z tropu, znów zabrały się do dzieła. Pani Buzeau, zwracając swoje zamiary w stronę pana Boireau, oświadczyła, że młody substytut mógł w całej pełni a nawet z nadwyżką powetować poniesioną klęskę. Miał dochody stałe, jawne i rodziców, którzy nie potrzebowali żyć z miłosierdzia drugich... Był to umysł wyższy, prawdziwy urzędnik, nie taki jak owe purchawki, które nadymają się dla tego, że noszą togę adwokacką... Pani de Jossierant z uległością dostrajała się do tego tonu. Co do Heleny, okrutnie zrazu strapionej, a później wściekłej na widok, z jaką łatwością Piotr się jej wyrzekł — ona pewnego wieczoru mężnie otarła łzy — które miłość własna wyciska czasami równie gorzkie jak miłość prawdziwa — i zmienivszy front, uznała, że teraz jest jej obowiązkiem — niebawem stało się to przyjemnością — oczarować pana Boireau, młodzieńca miłego zresztą, któremu gładko ogolone policzki i błyszczący monokl nadawały niezaprzecony wyraz godności... Helena złożyłaby w ten sposób jasny dowód, najprzód sobie samej a później wszystkim innym, że jej osoba ma urok potężny. Tylko idyota mógł tego nie ocenić...

Pani Urtrrel miała sobie za złe, że nie odgadła i nie przeszkoziła tej intrydze. Ale obecnie, wypadła postępować z wielką ostrożnością. Despotyczna, oburzająca nawet wola Józefiny nakładała rodzaj wędzidła na jej cakiem słuszne pragnienie odwetu... Zwierzenia Piotra, który znowu całkowicie zatonął w odmgie towarzyskiego życia, w przyjemnościach i rozrywkach powracających z wiosną, jak tennis, *garden-party*, wycieczki na rowerach, otworzyły jej oczy na niespodziewany horyzont o wiele szerszy niż dawniejszy. Tak, ten trop był

właściwy! — Jakim sposobem się stało, że przed tem nie trafiła na niego? Miała żal do siebie, że go zaniedbała dając się pociągnąć gdzieindziej. Luiza Ferro, naturalnie...

Piotr, tak całkowicie uwolniony od wspomnienia o Helenie, jak gdyby nigdy jej nie znał, ciałem i duszą rzucił się w ogień tej nowej namiętności. Bo też czy ona już od dawna, od całych miesięcy, nie drzemała pod popiołem?... Zdobycie Luizy Ferro wydało mu się upajającym tryumfem; to zwycięstwo przeważy wszystkie jego porażki... I zwolna, od spotkania do spotkania, od iskry do iskry, płomień wybuchnął, a potem się rozszerzał. — Obecnie, płonął pełnym ogniem.

Pełna taktu, po doznanych zawodzie, pani Urtrrel namawiała syna do spokoju, do powolnego działania... Czyż nie przyjdzie im najprzód zmierzyć się z brutalnym może oporem Glossevillów, których zamiarem, zdaje się przygotowanym od dawna, było wydanie Luizy za jej kuzyna, Gwidona?... Następnie — Józefina była taka dziwna, niepodobna spuścić się na nią teraz i liczyć na trwałość jej uczuć rodzinnych — trzeba dobrze się zapewnić, czy majątek Luizy Ferro nie był tego samego rodzaju co pani Buzeau! W razie znowu, jeżeli ze swoją jednostronnością cnoty ciotka by podejrzywała jakąś uboczną myśl w staraniach Piotra o młodą kreolkę i odmówiła, tak samo jak co do Heleny, pomocy ze swojej strony, trzeba się starać, aby miliony z Hawanny i sławne plantacje tytoniu w dym się nie rozwiły.

— Postępuj ostrożnie, Piotrze!... *Piano, piano* — nie przestawała powtarzać. — Czekajmy na wiadomości.

Już jej nie ziąpią na plewy. Wiadomości? będzie jej miała, pewne, obfite! Aby je zdobyć, manewrowała ze zręcznością i przeczornością dzikiego murzyna ze stepów, stawiając wolno jeden krok za drugim. Listy z markami o barwach kolonii w rozmaity

sposób stemplowane, obciążone pieczęciami, przychodziły jedne po drugich. Portyerka, uznając je za bardzo ważne, puszczała w ruch swoje otyłe cielsko i bezwładne nogi, aby sama listy zaniesie na górę. Listonosze dzwonił i podawali rekomendowane papiery do podpisu. Pani Urtrrel kilkakrotnie przejechała się do Paryża i widziano fioletową jej suknię w biurach trzech notaryuszy.

Piotr tymczasem, błogo usposobiony, używał życia. Proces Gaudin, wygrany wbrew oczekiwaniom (zadawaj że tu sobie pracy! wszystkie sprawy, nad którymi męczył się dotychczas, zostały przegrane!) rzucił pewien blask na jego talent adwokacki. Wymowa jego, żywiona esencją wielkiej *Encyklopedyi*, zyskała mu kilku klientów. Nie wątpił, że stanowcze powodzenie wkrótce nadejdzie. Gdy zechce, wkrótce, nastąpią przenosiny na ulicę Jeanne d'Arc, do obszernego apartamentu na pierwszym piętrze, pełnego powietrza, wykintu, urządzonego zbytkownie i w dobrym guście. Będzie mógł także podnieść swoje znaczenie adwokackie, dzięki pewnemu literackiemu rozgłosowi. Wiersze, w których pod przybranymi nazwiskami opisał swój zawód miłosny i elegijny żal za miłością skoszona niemilosiernie w samym rozkwicie, wydawały mu się więcej niż obiecujące. Pewien dziennik literacki wydrukował trzydzieści ustępów pod eleganckim pseudonimem Pawła d'Urtal. Bez wątpienia, że zebrane w tomik... Wyobraź się sobie chętnie pod żółtą okładką; medalion Lemerrea nadawał markę jego sławie... w dodatku, literatura, to była tylko artystyczna zabawka... Nie poprzestanie na tem. Spowinowacony z Glossevillami, kto wie, czy Rada generalna a potem Izba?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

wej regulacji plac nauczycielskich, miał w szczególności na oku następujące punkta: a) uwzględnienie w wyższym stopniu nauczycieli obciążonych rodziną, aniżeli innych; b) podniesienie dotatków pięcioletnich; c) zabezpieczenie wszystkich nauczycielom na wsi mieszkania i opału w naturze.

P. hr. Piniński postawił w końcu wniosek formalny, by sprawę tę traktować łącznie z wnioskiem podobnym komisji budżetowej.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusja.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Małachowski. W dłuższym przemówieniu podziękował przedewszystkiem sprawozdawcom komisji budżetowej i szkolnej pp. Kozłowskiemu i Pinińskiemu za ciepły ton, więjący z obu sprawozdań, za uznanie słuszności postulatów nauczycielstwa ludowego i wskazał na wielkie społeczne znaczenie tej sprawy. Z kolei wykazywał mowca, że kwota 300.000 K. nie wystarczy na zasiłki dla trzech tysięcy kilkuset żonatych nauczycieli i podniósł, że dyskusja między posłami Abrahamowiczem i Leo dowodzi, iż z r. 1910 znajdują się fundusze potrzebne na zupełną regulację plac.

Z powodu ustępu sprawozdania komisji szkolnej, uważającego postulat zrównania plac z trzema najniższymi rangami urzędników państwowych, za niemożliwy do zrealizowania, mowca uzasadniał bliżej ten postulat i zastrzegł się, że nauczycielstwo przy tym postulatcie pozostaje. Mowca zapytywał następnie sprawozdawcę jak ustęp wniosku pierwszego sprawozdania, iż Wydział krajowy ma wnioski regulacji plac przedstawić „o ile na to środki pozwolą” — ma być rozumiany. Wobec kilkukrotnego stwierdzenia przez komisję szkolną i budżetową, iż i przed r. 1911 regulacja plac nastąpić winna, mowca interpretuje ten ustęp tak, że regulacja ma nastąpić także przed r. 1911 — o ile na to środki pozwolą — najpóźniej jednak i to bezwarunkowo z 1 stycznia 1911.

Mowca radby znacznego podwyższenia dotacji na zasiłki. Ze względu jednak na kompromis stronnictw, wnosi podwyższenie tej dotacji o 100.000 K. t. j. do 400.000 K. i wyraża nadzieję, że Izba wniosek ten przyjmie jednomyślnie.

P. St. Stadnicki oświadczył przedewszystkiem, że w przeprowadzonej już poprzednio dyskusji szkolnej nie powiedział wcale — jak to twierdził p. Stapiński — że nauczyciele ludowi mają zupełne dostateczne place. Mowca wyraził jedynie zdanie, że nie wszyscy nauczyciele pogrążeni są w nędzy. Również nie twierdził, jakoby wszyscy nauczyciele byli źli, a szkoły funkcjonowały wadliwie, lecz zastrzegł się tylko przeciw teoryzowaniu, jakie zamierzały wywierać niektóre organizacje i pisma fachowe nauczycielstwa ludowego. W końcu poparł mowca wniosek p. dr. Małachowskiego o podwyższenie kwoty 300.000 kor. na 400.000 koron.

P. dr. Jaworski popierając również p. dr. Małachowskiego, zauważył tylko, że akcyja, mająca na celu polepszenie bytu nauczycieli dzieli się na 2 części: tymczasowe polepszenie i stała regulacja plac. Ta ostatnia może nastąpić dopiero w r. 1911 t. j. z chwilą wejścia w życie ustawy o opłatach szynkarskich. Gdyby jednak kraj uzyskał przedtem jakieś wydatniejsze źródło dochodów, to Sejm mógłby przystąpić do tej regulacji plac weześniej.

P. dr. Tomaszewski domagał się podwyższenia dotacji zapomogowej o 10.000 kor., a zarazem wezwania Rady szkolnej krajowej, by przy rozdawnictwie zapomóg uwzględniała przedewszystkiem nauczycieli chorych, potrzebujących kuracji poza miejscem swego pobytu.

P. dr. Oleśnicki oświadczył, że jest za polepszeniem plac nauczycielskich, jednak zastrzega się przeciw temu, aby to polepszenie nie dostało się tylko tym, którzy trudnią się przy wyborach agitacją za kandydatami rządowymi. Ostatecznie ponowił mowca rezolucję z dnia 7 listopada 1904, domagającą się wezwania Wydziału krajowego, aby rozpatrzył stosunki materialne samoistnych katechetów szkół ludowych i aby zdał o tem sprawę Sejmowi.

P. Stapiński żądał podwyższenia proponowanej przez komisję dotację do kwoty 500.000 koron.

Po przemówieniu p. ks. Stojakowskiego, referenta komisji szkolnej p. hr. Pinińskiego i referenta komisji budżetowej o preliminarzu kraj. funduszu szkolnego p. dr. Kozłowskiego, wnioski komisji szkolnej z poprawkami pp. dr. Małachowskiego i dr. Tomaszewskiego jednomyślnie uchwalono. Nadto przyjęto rezolucję proponowaną przez p. dr. Oleśnickiego.

Po załatwieniu kilkunastu petycji wód po nauczycielach, toczyła się następnie dyskusja szczegółowa nad sprawozdaniem komisji budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na r. 1906. (Wydatki 13,394.614 koron, dochody 3,545 515 koron, niedobór 9,849.099 koron).

Przy rubr. V. (Zasiłki dla funduszu szkolnych miejscowych na budowę szkół wydatki zwyczajne 200.000 koron, nadzwyczajne 200.000 kor.) rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp.: Szwed, hr. Piniński, dr. Bobrzyński, Stapiński, dr. Łazarski, Kramarczyk, dr. Skałkowski. Ostatecznie w głosowaniu przyjęto rubr. V. według sprawozdania komisji i postawiony w toku dyskusji wniosek p. hr. Pinińskiego, aby Wydział krajowy na przyszłą sesję przedłożył wnioski w sprawie pozyskania potrzebnych funduszy na budowę szkół w całym kraju. Następnie przyjęto cały preliminarz krajowego funduszu szkolnego na r. 1906.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęła Izba bez dyskusji rubr. I. wydatków (Reprezentacja kraju 253.772 koron), rubr. II. (Zarząd 879.429 koron) i rubr. III. (Sprawy zdrowotne 3,495.989 koron).

W dyskusji nad preliminarzem szpitala św. Łazarza (wydatki 554.938 koron, dochody 562.017 koron) p. dr. Łazarski domagał się założenia w zachodniej Galicji zakładu dla obłąkanych.

Przy rubr. IV. „Dobroczynność“ (wydatki 103.973 koron) zabrał głos p. dr. Małachowski i żądał ustawowego uregulowania publicznej opieki nad ubogimi. W tym też duchu postawił mowca odpowiednią rezolucję.

Po uchwaleniu rubr. IV. i odrzuceniu rezolucji p. dr. Małachowskiego, zabrał jeszcze głos Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łos i odpowiedział na szereg interpelacji a mianowicie: p. Krempy i tow. w sprawie wyborów do Rady gminnej w Posadzie nowomiejskiej, powiatu dobromińskiego; p. ks. Szpondra i tow. w sprawie oddawania przedsiębiorstw rządowych najtańszymi oferentom a szczególnie izraelitom i wynikających z tego powodu nadużyć; p. Stapińskiego i tow. w sprawie gospodarki lasowej Kazimierza Lipińskiego w Kamienicy; p. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie reprezentacji gminnej w Płocze, powiatu brzeżańskiego; p. ks. Bobaczewskiego i tow. w sprawie nieporządków w gminie Ryczkowa wola, powiatu jarosławskiego i w sprawie rzekomo nieprawidłowego postępowania zarządcy lasów i dóbr skarbowych Rutkowskiego w Łopiance.

Na tem o godz. 12:35 w nocy zamknął J.E. P. Marszałek krajowy posiedzenie, oznaczając następne na dziś, godz. 10 rano.

(O Teatrze lwowskim).

Wczoraj rozdano posłom sprawozdanie komisji szkolnej (ref. p. Piniński) o czynnościach departamentu I Wydziału krajowego. W sprawozdaniu tem znajdujemy obszerną ocenę działalności obecnej dyrekcji teatru lwowskiego.

Sprawozdanie podnosi indywidualność artystyczną obecnego dyrektora, staranność przedstawień komedii i dramatu, artystyczne zalety całości przedstawień, ale zaznacza też i wady. Wadą tą jest zbyt ścisłe ścieśnienie repertoaru i jego jednostronność, szkodliwą w mieście, które ma tylko jedną scenę. Niepodobna pochwalić tego, że przez długi szereg lat publiczność nie widzi dzieł uznanych powszechnie za najcenniejsze arcydzieła literatury dramatycznej. Sprawozdanie powtarza zeszłoroczny zarzut, że w Lwowie nigdy prawie nie widzimy tragedii w ogóle, a Szekspirowskich w szczególności, co powiedziec można także o dziełach innych wielkich pisarzy, z naszych zaś Słowackiego. Zarzucano następnie sprawozdawcy, że dyrekcja lwowskiego teatru lubuje się coraz więcej w płodach dramatycznych o ponurym nastroju, a często nawet o wręcz chorobliwych tendencjach. Jeżeliby teatr potęgował miał przeważnie tylko rozstrój indywidualny i społeczny, to sama artystyczna strona kierunku takiego, jako dominującego w literaturze i na scenie, uzasadnić żadną miarą by się nie dała. „Modernistycznym“ nazywa się ten kierunek — niewątpliwem zaś jest, że właśnie w naszym społeczeństwie, nie mającym niestety wcale nadmiaru zdrowych sił, literatura i scena, lubująca się w motywach zepsucia, choroby i dekadentyzmu, nie powinna dochodzić do przewagi.

W końcu, po słowach uznania dla personelu artystycznego, podnosi sprawozdanie ubytek s. p. Romana i opuszczenie sceny przez pp. Solskich. Ubytek ten nie został dotąd zastąpiony i pociągnął za sobą jeszcze większe ścieśnienie repertoaru.

Z Sejmów krajowych.

Sejm szląski przyjął na wczorajszym, ostatnim w tej sesji posiedzeniu, ustawę o reformie wyborczej, wprowadzającą przy wyborach do Sejmu kurę ogólną. Przeciw ustawie głosowali posłowie czasy polscy, którzy domagali się powiększenia liczby mandatów w kurii włościańskiej i w ogólnej, oraz utworzenia kurii narodo-

wych. Posłowie słowiańscy zaprotestowali przeciw systemowi majoryzowania przez większość w chęci germanizowania kraju.

Sejm dolno-austriacki uchwalił wczoraj rezolucję, wzywającą Rząd, aby bezwarunkowo nie pozwolił na przewóz rosyjskich świń przez austriackie terytorium do Niemiec. Rząd niemiecki zamierza bowiem liczbę rosyjskich świń, importowanych z Rosji, powiększyć o 300 sztuk tygodniowo i przewozić je przez terytorium austriackie.

Sejm górno-austriacki powziął jednogłosną uchwałę oświadczającą się przeciw takim koncesjom dla Węgier, które narażają wspólność Monarchii na rozsypanie. Austriacka połowa Monarchii nie będzie ponosiła ofiar na wspólne cele, skoro charakter wspólności będzie ztracony. Dalej wezwano Rząd, aby już teraz wszystko przygotował dla ewentualnego urządzenia odrębności Przedlitawii, w razie gdyby porozumienie z Węgrami nie przyszło do skutku.

Sejm Krajowy po odczytaniu protokołu ostatniego posiedzenia w obu językach krajowych zatwierdził, na wniosek posła Arko, tylko słoweński tekst protokołu. Następnie mimo sprzeciwienia się Niemców postawiono na porządku dziennym obrady nad sprawozdaniem komisji konstytucyjnej o wniosku nagłym o układaniu i odczytywaniu protokołów sejmowych wyłącznie w języku słoweńskim i wniosek ten uchwalono.

Przyjęto także rezolucję polecającą Wydziałowi kraj. przestudowanie kwestyi używania języków krajowych w Sejmie i zdanie sprawy Sejmowi, jakoteż rezolucję polecającą Wydziałowi kraj., aby z Wydziałami krajowymi krajów, zamieszkałych przez Słoweniów, oraz z Ministerstwami i innymi władzami centralnymi, korespondował tylko po słoweńsku.

Po kilku sprostowaniach faktycznych Marszałek mimo sprzeciwienia się Niemców oświadczył, że *ex praesidio* każe nadal przygotowywać niemieckie tłumaczenie protokołów, by niemieccy posłowie mogli je przeglądać.

Sejm tyrolski odroczone wczoraj. W chwili gdy Marszałek zamykał posiedzenie, rozległy się na galerii okrzyki na rzecz powszechnego głosowania.

Z Chaosu.

Niemżliwy zamęt pojęć, zapatrywań i rozporządzeń panuje dalej w państwie rosyjskim, zwłaszcza

w Królestwie Polskiem, gdzie komunikat urzędowy co chwila staje w rażącej sprzeczności z brzmieniem październikowego manifestu carskiego. Zjazd ziemców w Moskwie, prasa rosyjska i zagraniczna oceniły ten anonimowy dokument w należyty sposób, nie szczędząc hr. Wittemu bardzo ostrych słów przestrogi i krytyki; *Pravitiel*. *Wiestnik* usiłował naprawić pierwsze złe wrażenie zbyt lekkomyślnie wydanego komunikatu; premier przyrzekł deputacjom rychłe cofnięcie nieusprawiedliwionych nieczym zarządzeń, tłumaczył się mylnymi informacjami Skałłona, a tymczasem generał-gubernator warszawski i podwładna mu biurokracja, trzymając się ściśle tego właśnie „wykłego“ przez całą opinię rosyjską komunikatu, postępują sobie w Królestwie jakby w kraju, istotnie objętym powstaniem: Skałłon poleca wstrzymać prace przygotowawcze do wyborów do Dumy, a wojskowy gubernator radomski — jeśli mamy wierzyć nieprawdopodobnym wprost informacjom *Głosu Narodu* — każe „sztaboficerom 26 p. p. mohylowskiego“ bez pardonu niweczyć „powstańcze działania ludności kraju Nadwiślańskiego“.

Wyjaśnienie *Pravitielstwiennego Wiestnika* wywołała kapitalną odprawę warszawskiego *Słowa*.

„Mamy tedy — pisze wspomniany dziennik — nowy „Komunikat urzędowy“, nowy bezimienny elaborat, którego przeznaczeniem ma być uspokojenie ludności, a który faktycznie wprowadza tylko jeszcze większy chaos w pojęciach o prawie i rządzie. Gdyby nie nagłówek *Urządowanie*, można by myśleć, że mamy do czytania z jakąś polemiką dziennikarską autora, który jest już przekonany o niesłuszności swoich poglądów, któremu przecież ambicja autorska przyznać się do tego nie pozwala i do upartego obstawania przy swoim zdaniu skłania. Na opór niema lekarstwa To też nie będziemy powtarzali już tyłkrotnie polemicznych argumentów, nie będziemy dowodzili, że żądanie autonomii nie zniamonuje bynajmniej chęci oderwania się od państwa, bo dla nas jest rzeczą oczywistą, że bezimienny autor artykułu urzędowego w *Pravitielstwiennym Wiestniku* sam w to, co pisze, nie wierzy. Pragmatycznie jedynie zaznaczyć, że droga, którą obrano w ostatnich czasach dla unormowania stosunku rządu do społeczeństwa polskiego jest niewłaściwą i z prawem niezgodną.

„Cóż to są *Komunikaty urzędowe*? Kto je wydaje, kto za nie odpowiada i jaką mają

powagę? Pomijając już to, że anonimowe akta nikogo nigdy nie zbudują, na powyższe pytania próżno szukamy odpowiedzi w prawach obowiązujących“.

Omówiwszy z kolei bardzo rozumnie i trafnie owe „prawa obowiązujące“, pisze *Słowo* dalej: „Jakąż tedy powagę i jakie znaczenie mogą mieć bezimienne komunikaty wobec wyraźnych przepisów zasadniczych praw państwa? Absolutnie żadne. Jest to forma specjalnie chyba wymyślona po to, aby można było, bez obawy odpowiedzialności, wmawiać w nieświadomych rzeczy mieszkańcom możliwość odjęcia im praw nadanych wolą monarchy“.

„Podobną też chęcią szerzenia takiego postrachu objaśnia się zapewne świeża wiadomość *Pet. Ag. tel.*, jakoby gubernatorowie w Królestwie Polskiem otrzymali specjalne, naszego kraju tylko dotyczące, polecenie wstrzymania wyborów do Dumy państwowej. Być może, iż wskutek ogólnej sytuacji politycznej, wybory będą odroczone w całym państwie, nigdy jednakże takie wstrzymanie nie może być konsekwencją jedynie stanu wojennego, gdyż to przekracza zakres władzy generał-gubernatora, wskazany bardzo wyraźnie i bardzo szczegółowo w przepisach o stanie wojennym“.

„Zresztą w tej mierze obawy rozprasa sam autor nowego komunikatu, który spozstrzegłszy się, że w pierwszym posiedzeniu za daleko, obecnie przyznaje, że „życie w kraju naszym powinno się rozwijać na zasadach manifestu konstytucyjnego“.

Tymczasem w całym Królestwie Polskiem życie polityczne płynie wartkim prądem, a rzucone hasło: zgody wszelkich stronnictw i kółek w dążeniu o dobrocyte, mimo wszystkie przeszkody, odrębnej autonomii, coraz liczniejszą znajduje zwolenników. Prasa warszawska donosi też o zebraniach, odbytych w rozmaitych miastach i gminach wiejskich, na których wszędzie postawiono żądanie autonomii dla Królestwa Polskiego. Zresztą silną podjętą w tych dążeniach polskich stanowi ostatni

Zjazd ziemców w Moskwie,

który zupełnie jasno i wyraźnie przyznał słuszność Polakom. Oto według prywatnych depesz z Moskwy do pism warszawskich: Kilku mowców domagało się na wspomnianym zjeździe *volum* zaufania dla rządu i poparcia hr. Wittego. Większość sprzeciwiła się temu stanowczo, wskazując na nieurzędywistnienie obietnic manifestu, organizowaniu „czarnych sotni“ i ogłoszenie stanu wojennego w Królestwie Polskiem. W obec tego oświadczone, że do poparcia Wittego na razie niema żadnej podstawy.

Zkąd inąd znowu dowiadujemy się, iż hr. Witte otrzymał depeszę, w której moskiewski Kongres ziemstw zawiadamia go, że uchwalił dla siebie własny program. Deputacja Kongresu udaje się na audyencję do cara i Wittego. Ten ostatni wygłosi przy tej sposobności mowę programową. Deputacja przedstawi swoich kandydatów na ministrów i gubernatorów. Mianowania nastąpią wkrótce potem, w każdym razie jeszcze przed zebraniem się Dumy.

Z krótkich tych i zwięzłych informacji wysnuć można wniosek, że ziemcy postanowili udzielić hr. Wittemu swego poparcia jedynie pod bardzo ściśle określonymi warunkami i że te warunki bynajmniej nie przeszkadzają polskim słusznym żądaniom, przeciwnie podtrzymują je bardzo stanowczo. Jako dalszy wniosek rodzi się przypuszczenie, że w najbliższych już dniach zniesiony zostanie stan wyjątkowy w Królestwie Polskiem i skończą się prowokacyjne w najwyższym stopniu rządu gen. Skałłona, wezwane go już nawet przez hr. Wittego do Petersburga.

Obok Zjazdu ziemców, pełnego poparcia udzieliły żądaniom polskim petersburskie **mityngi polsko-rosyjskie**,

które odbywają się co dni parę w największych salach, przy niezwykle tłumnym udziale najważniejszych reprezentantów wszystkich stanów i sfer. Zwłaszcza przemówienia wybitnego ziemca, p. Rodiczewa, Struwego i prof. Karejewa odznaczały się wielkiem odczuciem obecnej przełomowej epoki i prawdziwą obywatelską odwagą.

Obok sprawy polskiej, ważną rolę — zwłaszcza wobec stanowczej postawy finansistów zachodnio-europejskich i amerykańskich — odgrywa obecnie w Rosji

sprawa żydowska.

Hr. Witte — jak donosi *Berl. Tagbl.* — powziął zamiar ogłoszenia w najbliższych dniach rozporządzenia, w myśl którego żydom wolno będzie mieszkać i osiedlać się w całym państwie rosyjskiem, z wyjątkiem Petersburga, na co potrzebne będzie osobne pozwolenie. Byłoby to pewnego rodzaju zadostojenie za ostatnie rzezie żydowskie, które tak silnie podkopują kredyt finansowy rosyjski.

W ciągu ubiegłej nocy otrzymaliśmy następujące depesze:

Warszawa. Bawiący w Petersburgu delegaci polscy ogłosili oświadczenie, w którym wyluszczyli stanowisko stronnictw pol-

skich, pragnących, ażeby Polska była autonomiczną częścią państwa, ale nie myślących o oderwaniu jej od państwa rosyjskiego. Polacy chcą mieć własny Sejm w Warszawie, oraz reprezentantów w Dumie państwowej.

Czterdziestu profesorów Uniwersytetu i Politechniki warszawskiej, członków warszawskiego oddziału wszechrosyjskiego Związku akademickiego, wystosowało do Kongresu ziemstw w Moskwie i do prasy rosyjskiej energiczny protest przeciw ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce. Twierdzą oni, że komunikat, uzasadniający ogłoszenie stanu wojennego, jest prowokacją Polaków. W Polsce, było o wiele mniej wykroczeń niż w Rosyi. Polacy zupełnie słusznie domagają się autonomii.

Petersburg. Wczoraj dzienniki znowu wyszły. Kilka z nich, jak *Rus* i *Słowo*, protestuje przeciw dyktatorze przywódco ruchu robotniczego, stwierdzając niepowodzenie strejku, który na prowincyi nie znalazł echa i podnosi, że decyzja nie może być udziałem jednej tylko klasy ludności, lecz wszystkich, a w każdym razie większości.

Z prowincyi, nadchodzą również protesty przeciw terroryzmowi „Związku związków“.

Wie dzień. Z powodu przywrócenia ruchu na linii Warszawa-Petersburg, pocztę do Rosyi wysłała się zwykłą drogą t. j. na Szczakowę i Granicę. Także dyrekcja kolei Północnej ogłasza, że ruch towarowy z Rosyą *via* Szczakowa-Granicę przywrócono.

Berlin. Korespondent *Tageblattu* donosi z Petersburga: Wczoraj w południe rozpoczął się ruch w fabrykach. Także dzienniki po 6 dniach znowu się ukazały. Komitet strejkowy był u Wittego, który zapewnił, że w Kronstadtzie tylko 11 ludzi stanie przed sądem wojennym. Miał on także zapewnić, że w Polsce stan wojenny potrwa bardzo krótko, oraz, że kara śmierci zostanie zasadniczo zniesiona.

KRONIKA.

Lwów, 22 listopada.

— Kalendarz.

Czwartek (23 listopada): Klemens P. — Milywoja. — Erasta Ap. Wschód słońca o godzinie 7:26 rano, zachód słońca o godzinie 4:08 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacja meteorologiczna zapowiada na dziś, środę: w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie słonecznie, temperatura spada; w Galicyi zachodniej: Przeważnie ciepło, słabe wiatry, w nocy mróz.

— Zasiłki dla zakładów sanitarnych i dobroczynnych.

Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu przyznał Sejm z budżetu krajowego na r. 1906 zasiłki następującym zakładom sanitarnym: szpitalom SS. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole, Bursztynie, Przeworsku i Nowosiółkach 3.500 koron; szpitalikowi św. Zofii we Lwowie, na utrzymanie kolonii leczniczej w Iwoniezu 1.600 koron; szpitalikowi Komisji klimatycznej w Zakopanem 600 koron; na amortyzację pożyczki 42.000 koron zaciągniętej się mającej na pokrycie udziału („części“) funduszu krajowego w kosztach budowy szpitala powszechnego w Kosowie 5.112 koron; OO. Bonifratrom w Krakowie na amortyzację pożyczki 60.000 koron na dokończenie budowy szpitala w Krakowie 3.600 koron; OO. Bonifratrom w Krakowie celem ulżenia w kosztach utrzymania chorych 2.000 koron; zakładowi św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowienie w Lwowie 2.000 koron; szpitalowi izraelskiemu we Lwowie, celem ulżenia w kosztach utrzymania chorych 4.000 koron; powiatowemu Domowi starców i kalek w Sokalu 10.000 koron; lecznicy powszechnej we Lwowie 3.500 koron; „Narodnij Licznicy“ we Lwowie 1.000 koron; kolonii leczniczej w Rymanowie 1.000 koron; kolonii leczniczej w Rabee, na utrzymanie dzieci w lecznicy 1.000 koron; Towarzystwu ochotniczemu ratunkowemu we Lwowie 600 koron; takiemu samemu Towarzystwu w Krakowie 600 koron; Towarzystwu higienicznemu we Lwowie, celem ułatwienia szerzenia zasad higieny i dopomożenia w wydawaniu *Przeglądu Higienicznego* 400 koron; szpitalowi dla matełków w Iwoniezu 2.000 koron; Towarzystwu lekarskiemu w Krakowie 300 koron.

Z rubryki „Dobroczyńności“ otrzymały zasiłki następujące zakłady dobroczynne: Dom ubogich i sierót w Krakowie 10.848 koron; zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 2.000 koron; Towarzystwo miłosierdzia pod godłem „Opatrność“ we Lwowie 2.400 koron; zakład osieroconych dziewcząt im. ks. Józefa Ziemiańskiego w Przemyslu 1.000 koron; Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie 3975 koron; ryczałt na zasiłki dla ochronek 10.000 koron; Towarzystwo kolonii wa-

kacyjnej dla dziewcząt we Lwowie 200 koron; zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego, na lwowską kolonię wakacyjną 400 koron; Towarzystwo im. św. Salomei, opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie 200 koron; zgromadzenie SS. Służebnie Serca Jezusowego w Krakowie 200 koron; zgromadzenie SS. Służebnie Serca Jezusowego we Lwowie, na przytulisko dla służ 200 koron; Towarzystwo opieki nad służami imienia św. Jadwigi we Lwowie 400 koron; zakład staruszek i kalek w Krakowie na Blichu, im. hr. Sołtykowej 200 koron; komitet „Domu pracy“ na Kazimierzu w Krakowie 1.000 koron; zakład św. Jadwigi w Krakowie 1.200 koron; przytulisko Brata Alberta we Lwowie i w Krakowie 10.000 koron; ks. Siemaszki Kazimierza „Dom schronienia“ i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie 1.600 koron; na opłatę procentów od pożyczki 40.000 koron, zaciągniętej przez Towarzystwo budowy taniach mieszkań dla robotników katolickich w Krakowie 1.600 koron; na zasiłki dla weteranów z r. 1831 i dla uczestników powstania z r. 1863 4.500 koron; dla księży unitów chełmskich, ich wdów i sierót 2.000 koron; I. Towarzystwo głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie 200 koron; Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie 200 koron; Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr.-kat. archidiecezyi lwowskiej 200 koron; Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr.-kat. diecezyi stanisławowskiej 200 koron; Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków diecezyi przemyskiej 200 koron; kongregacja ruska Sióstr Służebniczek w Krystynopolu 1.000 koron; zgromadzenie SS. Służebniczek N. R. M. w Starej wsi 3.000 koron; gmina Kolbuszowa, na opłatę odsetek od pożyczki, zaciągniętej dla pogorzalców 3.000 koron; gmina m. Nowego Sącza, na opłatę odsetek od pożyczek 400.000 koron zaciągniętych na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, regulację ulic i inne inwestycje, 16.000 koron; Towarzystwo św. Rafała w Oświęcimiu 500 koron; gminie m. Mikuliniec, na opłatę odsetek od pożyczki 20.000 koron na lat 10 zaciągniętej się mającej, na odbudowanie zniszczonych pożarem budynków miejskich, regulację ulic i inne inwestycje 850 koron; gmina m. Brzeska, jednorazowa zapomoga dla pogorzalców, celem ułatwienia odbudowania miasta 10.000 koron; dla pogorzalców 10.000 koron; zakład opieki nad opuszczonymi dziećmi w Krakowie (zakład pani Żurowskiej) 400 koron; Towarzystwo Biblioteki polskiej w Wiedniu dla kolonij wakacyjnych 200 koron; przytulisko dla drobnych sierót pod opieką św. Józefa we Lwowie 400 koron; p. E. Brzozowska, wdowa po s. p. Karolu Brzozowskim 200 koron; dom sierót Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marii we Lwowie 200 koron; komitet kolonij wakacyjnych we Lwowie 400 koron; zgromadzenie księży Redemptorystów w Podgórzu na budowę kościoła i klasztoru z przyznanych 10.000 koron, 2.000 koron; Przytulisko polskie w Wiedniu 200 koron; Towarzystwo taniej „Kuchni ludowej“ we Lwowie 200 koron; zakład wychowawczy w Petlikowicach 2.000 koron.

— **W Związku naukowo-literackim** odbędzie się dnia 23 b. m. o godz. 8 wieczorem odczyt dr. Władysława Kozickiego o „Optymizmie rozwojowym“.

— **W lwowskim Tow. prawniczym** odbędzie się dnia 24 b. m. o godz. pół do 7 wieczorem drugi odczyt prof. dr. Stanisława Dniestrzańskiego „O przejęciu długu“.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się w sobotę dnia 25 listopada b. r. o godzinie 6 w sali Instytutu archeologicznego na Wszechnicy. Na porządku dziennym: Wykład prof. dr. Michała Jęzienieckiego p. t.: „Delfy w świetle najnowszych wykopalisk“.

— **P. Aleksander Barwiński**, uproszony przez wydział Klubu słowiańskiego, zatrzymał się w powrocie z kongresu katolickiego w Krakowie i wypowie tam dzisiaj odczyt „o sprawie ukraińskiej w chwili obecnej“.

— **Z poczty.** Z dniem 1 listopada b. r. zaprowadzona została przy urzędzie pocztowym w Łódkwi całodzienna służba telegraficzna.

— **Składnica pocztowa.** Z dniem 1 stycznia 1906 zaprowadzona zostanie w miejscowości Leszczatów, należącej do okręgu doręczyci urzędu pocztowego w Łuczycach, przeniesionej równocześnie z okręgu doręczyci urzędu pocztowego w Łuczycach do okręgu doręczyci urzędu pocztowego w Tartakowie składnica pocztowa ze zwykłym zakresem czynności.

— **Agencja koncertowa.** Magistrat lwowski uchwalił dziś oświadczyć się za udzieleniem p. Stanisławowi Horszowskiemu, właścicielowi składu fortepianów, koncesyi na utworzenie agencji koncertowej.

— **Dla zakładu wodociągowego** uchwalił dziś magistrat kreować posadę asystenta z poborami X rangi.

— **Mięso końskie.** Dziś zaopatrzono sklepy w mięso i wędliny z dziewięciu koni. Popyt nieustanny. Przedsiębiorca, który rozpoczął pracę czterema czeladnikami, przyjął ponadto już sześciu tutejszych i telegraficznie wezwał jeszcze trzech z Wiednia.

Z prowincyi nadeszło dziś kilkanaście zamówień z rozmaitych miast na 5 kilowe paczki wędlin. Jest też zamówienie od pewnego kółka polskiego w Tyrolu.

— **Z Towarzystwa „Ochrona Młodzieży“.** Wydział Towarzystwa „Ochrona Młodzieży“ wybrany na walnym zgromadzeniu dnia 5 b. m. ukonstytuował się dnia 17 b. m. pod przewodnictwem prezesa p. Bolesława Lewickiego, wybierając na wiceprezesa p. St. Majerskiego, na sekretarza p. dr. W. Wróbla i na skarbnika p. star. radcę M. Osadę. Następnie przyjął wydział 32 nowych członków. — Uznając konieczną potrzebę własnego organu, któryby był łącznikiem wydziału z członkami Towarzystwa, uchwalił wydział na wniosek przewodniczącego wejść w rokowania z redakcją miesięcznika *Przeglądu higienicznego* o regularne umieszczanie sprawozdań z posiedzeń Wydziału i komunikatów Towarzystwa, jakoteż uczynienia tegoż miesięcznika organem Towarzystwa.

Jak w poprzednim okresie, uchwalił wydział również urządzić w najbliższym czasie szereg odczytów o najważniejszych aktualnych kwestiach wychowania moralnego młodzieży nie tylko dla członków Towarzystwa, ale jak najszerszych kół, dla których wychowanie młodzieży nie jest rzeczą obojętną. Wydział pragnie usilnie i gorąco, aby te odczyty stały się bodźcem do wymiany myśli w sprawie tak aktualnej i żywo każdego obchodzącej, komu przyszłość narodu jest drogą, bo tylko w ten sposób, jak sądzi, dadzą się owe coraz głośniejsze powtarzające się narzekania na upadek moralny młodzieży usunąć, a owe wzajemne obwiniania i puste frazesy zamienić „w czynu stał“. Do tego też samego celu zmierzają wydawnictwa Towarzystwa, do których wydział uchwalił na tem samym posiedzeniu bezzwłocznie przystąpić. Wszelkich informacyj udziela sekretarz Towarzystwa dr. W. Wróbel, ul. św. Zofii 9.

— **Ślub** p. Franciszka Jaruntowskiego właściciela dóbr, syna Jana i Marii z margrabiów Léalie z margrabią Karoliną Gordon de Huntley, córką s. p. margrabiogo Karola i Waleryi z hr. Tarnowskich, odbył się wczoraj przed południem w kościele archikatedralnym.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędzie się w VI. zwyczajnej kadencji następujące rozprawy karne: 4 grudnia Katarzyna Witeuszowa i tow. o zbrodnię oszustwa; 11 grudnia Jurko Niedropa o zbrodnię zabójstwa; 12 grudnia Piotr Iwański i tow. o zbrodnię kradzieży i 13 Mikołaj Ciupka i tow. o zbrodnię podpalenia i kradzieży.

— **Znikł bez śladu.** Sześćdziesięcioletni Mendel Fuchs wydalwszy się wczoraj rano z domu swej matki, zamieszkałej przy pl. Gołuchowskich l. 11, znikł od tego czasu bez śladu.

— **Dezerter.** Komenda 30 p. p. doniosła wczoraj policyi, że onegdaj zbiegł z koszar szeregowiec 13 kompanii Zygmunt Ziółkowski.

— **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy pl. Krakowskim l. 11 skradziono wczoraj p. B. S. obuwie i bieliznę, wartości 100 koron.

Na gorącym uczynku kradzieży schwymano wczoraj notowanego złodzieja Jana Polmańskiego.

Znaleziony złoty pierścionek z szafirem i turkusem można odebrać w policyi.

— **Ofiara.** P. Maurycy Jonasz, radny miejski, złożył z okazji srebrnego wesela na ręce prezydenta miasta p. Michalskiego 100 koron dla ubogich chrześcian i 100 koron dla miej. Zakład sierót.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Józef de Perelli, emer. starszy komisarz budownictwa dyrekcji poczt i telegrafów, w 71 r. życia; Jakób Gudź, slusarz, w 30 r. życia; Anna Vetter w 62 r. życia; Katarzyna Schneider, żona emer. urzędnika kolei państwowej, w 75 r. życia.

W Sanoku Michał Dutkiewicz, emer. oficyał sądowy, w 58 r. życia.

W Warszawie Stanisław Kosakowski, znany heraldyk.

— **Wiec katolicki w Wiedniu.** Na wczorajszym posiedzeniu wiecu katolickiego omawiano kwestję agrarną i uchwalono rezolucję, w której wiec oświadcza się za organizacją zawodową rolników w każdym kraju koronnym i domaga się rozmaitych zarządzeń w celu polepszenia bytu robotników rolnych. Niemniej domaga się więc poparcia ze strony Państwa swojej hodowli bydła, tudzież wyraża nadzieję, że czynniki decydujące uczynią co potrzebne dla powstrzymania upadku ekonomicznego włościan. Następnie przyjęto rezolucję na rzecz czynnego udziału austriackich katolików w zwalczaniu alkoholizmu, oraz rezolucję domagającą się usunięcia braku duszpasterzy, rezolucję przeciw literaturze nieobyczajnej, wreszcie rezolucję przeciw ruchowi „Los von Rom“.

Wczoraj przed południem zebrał się delegaci organizacji dycezyjnych austriackich. Prawie wszystkie diecezye i narodowości były reprezentowane. Komisarz austriackiego Zjazdu katolickiego hr. Sylva-Tarouca przedstawił referat o centralnej organizacji austriackich katolików. Po szczegółowej dyskusji jednomyślnie uchwalono statut i wybrano do komitetu cen-

tralnego zastępców poszczególnych diecezyi względnie narodowości.

Marszałek Przedarulanii Romberg, stwierdził wśród burzliwych oklasków, że Zjazd katolików obecnie rozwiązał drugą ważną kwestję.

— **Złoto na Podolu.** W memoryale swym o pokładach geologicznych Galicyi wschodniej, w szczególności miejscowości Barysz pisze profesor Załoziecki między innymi, co następuje:

W roku 1896 dr Max Bauer, profesor Uniwersytetu w Marburgu w obszernym dziele: „Die Edelsteinkunde“ (Leipzig bei Ch., H. Tauchnitz, 1896) opisał bardzo szczegółowo pokłady geologiczne w kopalniach złota i dyamentów w południowej Afryce, odkryte w roku 1867 w Kimberley, De Reers, Du Toits Pan, Bultfontein i t. d. Owoż warte zastanowienia, że nasze wyżyny podolskie, na których i Barysz jest położony, przedstawiają takie same formacje geologiczne, jakie ma Kimberley, Bultfontein i inne w południowej Afryce.

Mamy tu identyczne z afrykańskimi pokłady płyt (Schiefer), Bny Dyabasu (Diabas Mandelsteine), obfite pokłady kulek żelazistych (Limonit Brauneisenstein), Wapień, Szpat wapienny (Kalkspat), nawet w jasnych kryształach czarną bitumiczną, bardzo plastyczną glinę. Zlepki, konglomeraty piaszczyste (Sand Braecie) zielonego lub sinego koloru. Gliny niebiesko lub zielono zabarwione (Yellow ground Blewground). Piaszkowce szaro-żółte i czerwone, Źródła siarczane w Konopkowie koło Mikuliniec, takie, jak w Kimberleju, nareszcie rozrzucone po całej wyżynie kopce, takie jak w Afryce południowej, przez Boerów „Kopie“ zwane.

Przyjął też należy, że tak kopce nad Dnieprem, jak i nasze podolskie, powstały z wewnętrznych wybuchów lawy, i w głębi posiadają, tak jak w południowej Afryce, lejki, wypełnione różnego składu tufem wulkanicznym, który jako zawierający złoto i dyamenty, dopiero w r. 1867 przypadkowo odkryto w Kimberleju.

Encyklopedia Orgelbranda, wspominając o tradycji kopalni złota w okolicach Buczaeca, odnosi je zupełnie niesłusznie do rzekomo bardzo urodzajnych pól ornych koło Buczaeca.

Jest także tradycja o kopalniach złota koło Monasterku (dziś w ruinie nad Strypą w lesie buczackim, a nazwy niektórych miejscowości, jak wysoko położona wieś Złotniki, lub rzeka Złota Lipa, zdaje się potwierdzać tradycję.

— **Z Grazu** donoszą: Zecerzy i robotnicy w wielu tutejszych drukarniach rozpoczęli wczoraj bierny opór. We wielkich przedsiębiorstwach, gdzie drukują się *Grazer Volksblatt* i *Iagespost* dał się ten opór dotkliwie uczuć.

— **Pożar młyna.** W miejscowości Karoly-varos — jak donoszą z Budapesztu — splanął młyn parowy wraz z magazynami. — Szkoda wynosi przeszło 150.000 koron.

— **Nowe Towarzystwo polskie w Berlinie.** *Dziennik Berliński* donosi, że w Berlinie zawiązało się Towarzystwo „Sztuka“. Celem jego przedewszystkiem jest rozbudzenie zamiłowania do sztuki i literatury i danie sposobności zbierania się gromadnie inteligencji polskiej tamtejszej. Prezesem Towarzystwa jest rzeźbiarz Franciszek Flaum, zastępcą malarz-artyści Ignacy Styczyński.

— **Wystawa czasowa w Medyolanie.** Podczas międzynarodowej wystawy w Medyolanie w roku 1906 będą urządzone w czasie od drugiej połowy miesiąca czerwca aż do końca wystawy, czasowe międzynarodowe wystawy, które obejmować będą następujące grupy: 1. Środki spożywcze (różne gatunki mąki i wyroby z tejże — wyroby piekarskie i cukiernicze, mięso, ryby, konserwy jarzynowe i owocowe, korzenie i napoje wszelkich rodzajów). 2. Produkta chemiczne i farmaceutyczne. 3. Perfumerye. 4. Broń. 5. Fotografia. 6. Instrumenta muzyczne. 7. Zabawki.

Ewentualne zgłoszenia udziału w jednej z tych czasowych wystaw należy uskutecznić w czasie do dnia 15 grudnia 1905 na ręce biura dla wystawy w Medyolanie w Ministerstwie handlu w Wiedniu, gdzie też można otrzymać program i regulamin tych wystaw.

Kronika prowincjonalna.

§ Żywcem spalone dzieci. ZBóbrki donoszą nam: Włościanka w Horodyszczu królewskim Wolka Nakoneczna, wychodząca onegdaj w pole, pozostawiła w zamkniętej przez siebie chacie dwoje dzieci: sześciu i czterolatek. Dzieci w czasie nieobecności matki zblizły się tak nieszczęśliwie do kuchni, że zajęły na sobie ubrania i stanęły w jednej chwili w płomieniach. Jedno z nich zginęło natychmiast, drugie zmarło w kilka godzin po wypadku.

Kronika zagraniczna.

* Konkurs na potrawę mleczną. W ostatnich czasach rozwinęto silną agitację za zwiększeniem konsumcyi mleka zbranego.

Między innymi wydano cały szereg książek kucharskich traktujących wyłącznie o przyrządzaniu potraw z mleka chudego. Liczba tych książek powiększona została niedawno wydaną w niemieckim języku niewielką broszurą dr. Oetkera „Rezepte zu Milchspeisen“, przyczem autor chce poznać najlepsze przepisy, jakich gospodynie używają przy przyrządzaniu tortów, puddingów i t. d. z mleka zbieranego, przeznaczył na ten cel jako nagrodę konkursową 10.000 marek.

Każda gospodyni, która w konkursie chce wziąć udział, otrzyma na żądanie bliższe warunki, jeśli poda dokładny swój adres dr. Oetkerowi w Bielefeld.

* Strejk cieśli. Z Marsylii telegrafują: Wszyscy cieśle strejkują. Czteryście cieśli zajętych przy budowie wystawy kolonialnej, otrzymało żądane podwyższenie płac, odmówili atoli dalszej pracy, oświadczając, iż nie powrócą do niej póty, póki inni cieśle nie otrzymają żądanego podwyższenia płacy.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego.

Dziś, we środę „Halka“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Pierwszy gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Tadeusza Lełwy, oraz występ Wiktora Grąbczewskiego i Juliana Jeromina; w partyi Zofii debiut Wandy Heindrichówny, uczenicy prof. Walerego Wysockiego.

We czwartek po raz trzeci „Żydzi“.

W piątek, po raz drugi „Manon“, opera w 4 aktach (5 odsłonach) Masseneta. Przedostatni gościnny występ Maryi Boyer, artystki opery paryskiej, oraz występ pp.: Augusta Dianii i Józefa Szymańskiego.

W sobotę po raz czwarty „Żydzi“.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu ku uczeniu 250 rocznicy obrony Częstochowy „Przeor Paulinów“ czyli „Obrona Częstochowy“, dramat historyczny w 5 aktach przez Juliana Mors z Poradowa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Krakowska Izba handlowa uchwała wnieść w porozumieniu z innymi Izbami handlowymi na ręce swego posła memoriał do Koła polskiego, domagający się jak najrychlejszego upaństwowienia kolei Północnej. Dalej uchwała Izba interweniować w dyrekcji poczt w Lwowie z powodu nienależytego funkcyonowania poczty w Krakowie w ogóle, a przedewszystkiem pod względem doręczania listów pieniężnych i przekażów, co jest następstwem wydanych niedawno zarządzeń władz wyższych; interwencya obejmie także nienależyte funkcyonowanie poczty i telefonu w Rzeszowie. — Delegatem do krajowej Rady kolejowej wybrano p. Bernarda Libana. — Na zapytanie Ministerstwa uchwalono odpowiedzieć, że Izba o tyle oświadcza się za utworzeniem osobnej centrali telefonicznej w Białej o ile dałyby się utrzymać dotychczasowe bezpłatne rozmowy między Białą a Bielskiem, jako rozmowy lokalne. Gdyby to było niemożliwem to w interesie kupy i przemysłowców leżałoby raczej postawienie rzeczy w dotychczasowym stanie.

Giełdy w Niemczech dziś z powodu święta protestanckiego zamknięte.

Sejm.

(59 posiedzenie II sesji VIII peryodu).

Lwów, 22 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bądni o godzinie 10 minut 30 przed południem, poczem odczytano wniesione petycje i interpelacje: p. Krempl i tow. w sprawie utrudnień przy budowie szkoły w Dziekanowicach; p. ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie obchodzenia drugiego dnia świąt Wielkanocnych obrz. gr. kat. przez urzędników podatkowych Rusinów; p. dr. Korol i tow. w sprawie zamknięcia sklepów w Harasymowie i Kołodrubach, oraz pięć interpelacji p. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie rzeki Świeci i w sprawie rozmaitych rzekomych nadużyć przy wyborach gminnych.

Z porządku dziennego, po udzieleniu gminom Szczerzec i Radymno zezwoleń na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, uchwałił Sejm, w załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej, ustawę zmieniającą ustawę krajową z dnia 23 maja 1895 Nr. 57 Dz. u. kr. o zakładaniu i urządzaniu

publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci. Według zmienionej ustawy, szkoła wydziałowa żeńska sześcioklasowa może być przez Radę szkolną krajową zorganizowaną w ten sposób; że w swoim planie naukowym i urzędzeniu stanowić będzie całość w sobie zamkniętą, że dla wstępujących do niej zaprowadzi się egzamin wstępny, a dla kończących ją egzamin dojrzałości; że wreszcie od nauczycieli (nauczycielek) wymagać się będzie egzaminów do szkół licealnych lub średnich. Tak zorganizowana szkoła wydziałowa żeńska nosić będzie nazwę liceum a uczniom jej służyć będą prawa przyznane uczniom szkół licealnych.

W szkole takiej będzie systemizowanych, oprócz dyrektora (dyrektorki) i nauczyciela (nauczycielki) religii, co najmniej sześć sił nauczycielskich.

Następnie uchwała Izba w załatwieniu wniosku komisji administracyjnej, polecić Wydziałowi krajowemu, aby wypracował i na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt nowej ustawy łowieckiej.

Po uchwaleniu wezwania do Rządu, by bezwzględnie wysłał lekarza do Łukawicy, w powiecie stryjskim, celem zwalczania grasującej tam epidemii tyfusu, przedłożył p. JE. dr. Bobrzyński sprawozdanie komisji budżetowej w sprawie wyznaczenia wynagrodzenia dla członków Rady szkolnej krajowej. Referent komisji wniósł o wstawienie do budżetu na stałe pobory dla 16 członków kwoty 32.000 koron, a na kosztą podróży 3.500 koron.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem p. Stapiński sprzeciwiając się temu, by członkowie Rady szkolnej krajowej pobierali stałą płacę, postawił wniosek, aby członkom tym przyznawano jedynie wynagrodzenie od posiedzeń, na których byli obecni.

P. Rotter wykazywał braki w organizacji Rady szkolnej i wyraził życzenie, aby ustawę tej instytucji zmieniono już w przyszłym roku.

Po przemówieniu referenta p. JE. Bobrzyńskiego, wniosek komisji uchwalono, odrzucając natomiast odmienny wniosek p. Stapińskiego.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie krajowym na r. 1906.

Przy rubr. V. „Oświata“ (wydatki 11.491.241 koron), domagał się p. Stapiński skreślenia subwencji dla lwowskiego teatru ludowego w kwocie 2.000 koron i rozdzielenia tej kwoty między zakłady głuchoniemych i ciemnych.

Wniosek ten jednak w głosowaniu odrzucono.

P. Stapiński popierał następnie petycję krakowskiej „Eleuteryi“ o subwencje i wniósł o przekazanie tej petycji Wydziałowi krajowemu do zbadania. Po przemówieniach pp. hr. Pinińskiego i ks. Pastora, wniosek ten uchwalono.

Przy rubryce „Teatry i sztuki piękne“ zabrał głos p. Kramarczyk i sprzeciwił się wnioskowi komisji budżetowej o udzielenie subwencji osobistych dyrektorom teatrów lwowskiego (8.000 koron) i krakowskiego (4.000 koron), gdyż, zdaniem mowcy, teatry te na nie nie zasługują. Mowca krytykował artystyczną działalność dyrektorów, przyczem w wywodach swych wyraził między innymi zdanie, że teatr lwowski zeszedł do poziomu „tinglu“.

P. dr. Małachowski zaprotestował przeciw podobnemu twierdzeniu, poczem poseł Stapiński wyraził życzenie, aby Wydział krajowy w budżecie na rok 1907 uwzględnił teatry amatorskie wiejskie i miejskie.

Ostatecznie w głosowaniu przyjęto całą rubrykę V. bez zmiany.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto bez dyskusji rubrykę VI. „Pomniki historyczne“ w kwocie 102.880 koron.

Przy rubr. VII. „Bezpieczeństwo publiczne“ (wydatki 668.631 kor.) p. dr. Łazarzski domagał się wprowadzenia w miejsce policyi wojskowej, policyi cywilnej.

P. Michalski wystąpił przeciw policyi wojskowej we Lwowie i Krakowie, która składając się z ludzi niewykształconych, nie jest w możności spełniać należycie swego zadania. Mowca apelował przeto do JE. P. Namiestnika, ażeby wglądał osobiście w te stosunki i wprowadził konieczne reformy.

P. dr. Oleśnicki wywołał żale na żandarmerję, która ma postępować tendencyjnie w obec Towarzystw ruskich.

P. Filip Włodek żądał zaprowadzenia w urzędowaniu żandarmerji języka polskiego począwszy od r. 1906.

P. dr. Leo postawił rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby przy przydzielaniu żołnierzy do korpusu policyjnego zwracano uwagę na dobór ludzi.

P. Stapiński skarżył się znowu na to, że na konendantów posterunków żandarmerji bywają przydzielani podoficerowie, Niemcy i Czesi, którzy nie znają stosunków lokalnych.

Komisarz rządowy. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łos za-

brawszy głos, oświadczył, że na razie nie może odpowiedzieć na zarzuty p. dr. Oleśnickiego, bo nie ma dotyczących aktów pod ręką. Mowca jednak zapewnia, że z powodu zarzutów, podniesionych przez dr. Oleśnickiego w roku zeszłym, krajowa komenda żandarmerji przeprowadziła ścisłe dochodzenia i wynik ich przesłała już Namiestnictwu.

P. dr. Oleśnicki zabrawszy ponownie głos, żądał, aby językiem urzędowym żandarmerji w Galicji wschodniej był język ruski.

Ostatecznie przyjęto całą rubrykę VII. i rezolucję p. dr. Lea. Wnioski pp. F. Włodka i dr. Oleśnickiego będą postawione na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Przy rubr. VIII. „Wydatki na komunikacye“ (3.047.612 kor.) p. dr. Leo żądał zrównania urzędników Wydziału krajowego, przydzielonych do oddziału technicznego w Krakowie, pod względem dodatków aktywacyjnych z urzędnikami we Lwowie.

Na tem o godzinie 2 30 po południu odczytał JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie do godziny 6 wieczorem.

OSTATNIA POCZTA.

Poster Lloyd donosi, że dnia 25 b. m. odbędzie się pod przewodnictwem hr. Gólczyńskiego wspólna konferencya ministeryalna w Wiedniu, celem ułożenia budżetów wspólnych Ministerstw na r. 1906. Budżet wojskowy będzie trzymał się granic lat ostatnich. W sprawie *extraordinarium* wojskowego, jak wiadomo, uchwalili Delegacye, na nowy materiał artylerji polnej i na inne nowe uzbrojenia nadzwyczajny kredyt jednorazowy i *à conto* tego kredytu pierwszą ratę 88 milionów koron. Jednakowoż z powodu stosunków wewnętrznych kredyt tego nie wypłacono. Obecnie, jak słychać, P. Minister wojny żąda wypłacenia przynajmniej części tej sumy ze względu na to, że z pewnością częściami uzbrojenia nie można dłużej zwlekać.

Król saski przybył wczoraj o godzinie 5 minut 20 po południu z Tarvis do Wiednia.

Klub parlamentarny Młodozeski wybrał prezesa dr. Pacaka.

Ojciec św. wyznaczył kilku dygnitarzy, aby wręczyli kapelusze kardynałskie nowo mianowanym kardynałom, arcybiskupowi ks. Samassa w Jagrze (Erlau na Węgrzech) i arcybiskupowi ks. Sinola w Seville.

Ks. Henryk pruski ma się udać do Chrystyanii na instalację nowego króla.

Berliński *Staats-Anzeiger* donosi, że minister sprawiedliwości Schönestedt otrzymał żadaną dymisyę, a następcę jego został prezydent apelacji we Wrocławiu Deseler.

Wedle *Nordd. Alg. Ztg.* zamierza rząd niemiecki na pokrycie kwoty 220 do 230 milionów marek, potrzebnej na zwiększone wydatki na flotę wprowadzić nowy podatek od piwa, który ma przynieść około 60 milionów, tudzież cło od piwa i cło od tytoniu, cygar, papierosów i bibulek cygaretowych.

Sejm bawarski przyjął w drugim czytaniu projekt wyborczy Centrum a odrzucił projekt partji liberalnej.

Do *Biura Wolfa* donoszą z Konstantynopola: wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, na którym miała zapasć ostateczna decyzja w sprawie macedońskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 listopada. Nieustająca komisya przemysłowa zwołano na poniedziałek 27 b. m.

Rzym, 22 listopada. Do *Osservatore Romano* donoszą z Tokio, że mikado nadał delegatowi papieskiemu O'Connellowi order „św. skarbu“, a obu jego sekretarzom order „wschodzącego słońca“.

Londyn, 22 listopada. Do *Daily Telegraph* donoszą z Tokio, że rząd zajmuje się reorganizacją armii i floty. Stworzona będzie

eskadra krawowników dla wód południowych, która będzie stała w Singapurze.

Kanea, 22 listopada. Powstańcy wydali broń i amunicyę.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 22 listopada. (Tel. pr.) Dnia 20 b. m. wszystkie fabryki na Pradze pracowały normalnie, jak również większe fabryki w stronie Woli i Okopów. Natomiast nie przystąpiły do pracy wielkie fabryki żelaza z wyjątkiem oddziałów robotniczych firmy „Rudzki i Spółka“, zajętych przy budowie mostu.

Wczoraj o godzinie 2 po południu na rogu ulic Łódzkiej i Wroniej, do przechodzącego starszego dozorego policyjnego cyrkułu towarowego, Majstruka, podbiegł jakiś 15-letni chłopiec i strzałem z rewolweru w skroni położył go trupem. Sprawca uciekł.

Warszawa, 22 listopada. (Tel. pr.) Z rozporządzenia oberpolicmajstra warszawskiego, teatr ludowy tutejszy został zamknięty, a wszyscy pracownicy tej sceny otrzymali dymisyę.

Lublin, 22 listopada. (Tel. pr.) Postanowiono tu założyć Stowarzyszenie gimnastyczne „Sokół“, któreby było narodowe, ale bezpartyjne. Polityka i sprawy partyjne mają być wyłączone.

Wilno, 22 listopada. (Tel. pr.) *Kuryer Litewski* donosi, że dnia 18 b. m. po raz pierwszy we wszystkich wileńskich zakładach naukowych modlitwę przed lekcjami uczniowie katolicy odmawiali w języku polskim. General-gubernator zezwolił na otwarcie w Ponarach, pod Wilemem, kaplicy katolickiej, zamkniętej przed 70 laty. We wszystkich wileńskich średnich zakładach naukowych rozpoczęły się lekcye. Rzemieślnicy tutejsi projektują urządzenie wiecu w sprawie przywrócenia skasowanych w drodze administracyjnej cechów.

Wilno, 22 listopada. (Tel. pr.) W Wojskuch, gub. kowieńskiej, zmarł Stanisław hr. Korwin Kossakowski, były prezydent m. Wilkomierza.

Moskwa, 22 listopada. (P. A.) W dalszym ciągu obrad zjazdu przedstawicieli ziemstw i miast nad stanowiskiem, jakie mają należeć w obec Wittego, mowcy polscy Nowodworski i Lednicki wywodzili, że są gotowi do porozumienia się pod warunkiem, że stan wojenny w Polsce będzie zniesiony, w szkołach elementarnych zaprowadzony język polski wykładowy, oraz we wszystkich publicznych instytucyach administracyjnych wprowadzony polski język urzędowy. P. Lednicki protestował energicznie przeciw twierdzeniu, jakoby Polacy myśleli o odwołaniu się od Rossyi. Polska żąda autonomii, ponieważż stosunki realne tego wymagają. Bądź co bądź, władza centralna nie jest kompetentna dla tej kwestyi; będzie to raczej rozstrzygnięte przez naród rossyjski i przez zgromadzenie narodowe. Polacy mają zaufanie do Rossyan i brali udział w rossyjskim ruchu wolnościowym. Dowodzi tego także obecność zastępców polskich na zjeździe. Chcą oni poprzeć rząd pod warunkiem, który na pierwszym posiedzeniu postawił de Roberti.

P. Stachowicz, zastępca miasta Jelea (gub. orłowska), oświadczył się za poparciem rządu pod warunkiem, że wybory do Dumy, którą uważa on za zgromadzenie reprezentatywne a nie konstytuujące, nastąpią na podstawie powszechnego głosowania, dalej pod warunkiem zniesienia kary śmierci.

Ks. Wołkoński z Riazania ostrzegł zebranych przed żądaniem przesadnym. W razie gdyby większość oświadczyła się przeciw poparciu rządu, wnosi on, aby mniejszość ukonstytuowała się jako grupa i stanęła u boku ministerstwa Wittego.

Klimow z Riazania rzekł, że naród będzie zawsze za cesarzem i że konstytuanta jest konieczna tylko dla socyalistów.

Marszałek szlachty Stachowicz wskazał na przykład Finlandczyków, którzy zaprzestali rewolucji, otrzymawszy od rządu przyrzeczenie autonomii. Zjazd chce powtórzyć błędy biurokracyi, która zawsze wątpiła w szczerść ziemstw i miast. Zgromadzenie powinno zaczekać, aż konstytuacja na podstawie manifestu z 30 października będzie urzeczywistniona.

Ks. Paweł Dołgoruki wniósł poparcie ministerstwa Wittego, który teraz nie może się cofnąć.

Dalsi mowcy wyrażali te same zapatrywania. Szewski (?) oświadczył, że ministerstwo Wittego musi ustąpić, ponieważ w ciągu 3 tygodni nie było w możności dać krajowi przyrzeczonej przez monarchę wolności.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1906 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1. stycznia 1906 do 31. grudnia 1908 rozpisuje się publiczną licytację trzecią i ostatnią na dzień 5. grudnia 1905 r. od godziny 8 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godz. po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji t. j. 4. grudnia 1905.

Kwity kasowe opiewające na kaucyje nie wygasłej dzierżawy, losy i książeczki kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadyum licytacyjne ani jako kaucyje dzierżawne (rozp. Minist. skarb. z 3. grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadyum względnie kaucyje dzierżawna w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17. lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23. grudnia 1903 Dz. u. kr. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo tego poboru dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożone wadyum		Oznaczenie taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
od mięsa	Tarnów	76189	72	7619	—	miasto z przedmieściami I. kl. inne miejscowości w III. klasie	Dnia 5. grudnia 1905 od godziny 8 rano do 12-tej godziny w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie
	Przeclaw	1403	50	140	—		
	Radomyśl	6671	—	667	—	III. klasa	
	Ryglice	980	—	98	—		
od wina	Czechów	301	—	30	—	Taryfa C. ust. z dnia 18. maja 1875	
	Żabno	1836	—	183	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 16. listopada 1905.

L. cz. E. 662/5 (5) [9172 3-3]

Na żądanie Zakładu kredytowego w Podhajcach, odbędzie się 12. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja 1/4 części realności w h. 104 w Bieniawie, 1/4 części nieruchomości powyższej jest oceniona na 1270 kor.

Najniższa cena wynosi 847 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 8 listopada 1905.

L. cz. E. 1017/5 (6) [9167 3-3]

Dnia 29. listopada 1905 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Potoku złotym w biurze Nr. 4 licytacja realności w h. 42 ks. gr. Koźmierzyn wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2812 kor.

Najniższa cena wynosi 1874 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok Złoty, 25. października 1905.

L. cz. E. 664/5 (7) [9173 2-3]

Na żądanie Zakładu kredytowego w Podhorcach, odbędzie się dnia 21. grudnia 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja połowy z 7/14 części ciała tabularnego w h. 263 gm. Sosnow.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 768 kor.

Najniższa cena wynosi 520 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Wiśniowczyk, dnia 10. listopada 1905.

L. cz. E. 2504/5 (4) [9191 2-2]

Dnia 12. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacja realności obj. w h. 53/V. gm. kat. Sniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniono na 1890 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1260 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 8. listopada 1905.

L. cz. E. 2363/5 (3) [9190 2-3]

Dnia 12. grudnia 1905 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacja realności obj. w h. 76/I ks. gr. gm. kat. Sniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniono na 7903 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3951 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sniatyn, 7. listopada 1905.

L. cz. E. XX. 1877/5 (5) [9142 2-3]

Dnia 28. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego, licytacja 1/8 części realności pod lk. 120³/₄ pl. Krakowski 19 we Lwowie w h. 78 działnica III. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 1684 kor. 41 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 842 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział I.
Lwów, dnia 8. listopada 1905.

[9145 2-3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie

ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 27. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Wtorek 28. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: towary bławatne, meble restauracyjne i ubrania męskie.

Środa 29. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Czwartek 30. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i kasa.

Piątek 1. grudnia 1905 od 10 do 12 godz.: towary kolonialne, bilard, meble, maszyny do pisania i światłodruki.

Sobota 2. grudnia 1905 od 4 do 8 godz.: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 19. listopada 1905.

L. cz. E. 891/5 (5) [9212 1-3]

Dnia 12. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4 licytacja realności w h. 23 ks. gr. gm. kat. Moczary.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2095 kor. 15 hal.

Najniższa oferta wynosi 698 kor. 38 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 11. listopada 1905.

L. cz. E. 608/5 (3) [9208 1-3]

Na żądanie Michała i Anny Steców w Sądowej Wiszni, odbędzie się dnia 14. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności w h. 6 ks. gr. gm. Wołostków, składająca się z gruntu ornego jako plac budowlany mogącego być użyty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 682 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 455 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, 4. listopada 1905.

L. cz. E. 1261/5 (10) [9216]

Dnia 29. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności wyk. hip. 52 ks. gr. gm. Hołosko wielkie objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia drzew owocowych i łąnych, inwentarza żywego i martwego tudzież zasiewów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 46036 kor., przynależności zaś na 12196 kor.

Najniższa cena wynosi 38831 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.

Lwów, dnia 12. listopada 1905.

L. cz. E. 1870/5 (6) [9207]

Na żądanie Bernarda Holländera kupca w Jarosławiu, odbędzie się dnia 11. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacja realności objętej lk. 138 gm. Pawłosiów, składającej się z par. gr. 723/1, na której stoi dom drewniany i z parc. gr. 723,2 obszaru 2 ar. 34 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1157 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 638 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław, dnia 3. listopada 1905.

Ч. епр. Е. X. 2758/4 (11) [9203]

Оголошеня переторгу.

Дня 15. грудня 1905 о 10 годині в низше означенім суді, комната ч. 34 відбуде ся переторг реальности обнятої виказом гіпотечним ч. 3181 громади катастральної Станиславів обнималоюї дім при улиці Угодні на Бельведері.

Вартість 1106 кор. 50 сот.

Найни́зша подача вносить 553 кор. 25 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Услівя переторгу, і грамоти, віднослячі ся до недвижностей (визяг табулярний, визяг катастральний, протоколи

оціненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді, комната ч. 33. підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найдалше на дни судовім, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимоости самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя для котрих під той час що до недвижимоости якісь права або тягари суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитим в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень, шепкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ X. Станіславів, дня 18. жовтня 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 14—15/5 (1) [9199 2—3] Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaka Wachsa i Berla Hirschhoras nieprotokołowanych właścicieli handlu żelaznymi towarami przy ul. Kazimierzowskiej l. 22.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Garfeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Bronisława Ostaszewskiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28. listopada da 10 godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 21. grudnia 1905, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23. stycznia 1906 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielem jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 17. listopada 1905.

Konkursa

L. 12.880/5 [9150 2—3] Konkurs.

Są do obsadzenia posady kancelistów przy sądach powiatowych w a) Grybowie, b) Bochni, c) Skawinie i d) Żywiecu.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 23. grudnia 1905 ad a) do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad b) i c) do Prezydium sądu krajowego w Krakowie, ad d) do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Kompetenci winni wykazać także uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych, świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydium sądu wyższego. Kraków, 17. listopada 1905.

L. 136.087/II. [9148 2—3] Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Suchodole z poborami 3 klasy 4

stopnia, ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1400 kor. rocznie za codzienną jazdę pościaczą do Rożniatowa i z powrotem,

2. W Płotyczu z poborami 3 klasy 4 stopnia ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego.

3. W Lackach wielkich z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego. Podania należy wnieść najpóźniej do 3. grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 16. listopada 1905.

L. 2645 [9149 2—3] Konkurs.

Wydział powiatowy w Ropczycach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Ropczycach.

Do okręgu należeć będą gminy. Brzyzna, Chechły, Gnojnicza, Łopuchowa i Okonin.

Płaca roczna wynosi 200 kor., płatna w ratach miesięcznych z dołu z kasy Reprezentacji powiatowej.

Obowiązki akuszerki okręgowej określone są rozp. wykonaw. do § 17 ustawy z dnia 17. lutego 1891 (Nr. 17 i 82 Dz. u. kr.).

Kandydatki ubiegające się o posadę mają przedłożyć metrykę chrztu, świadectwo ścisłego egzaminu z położnictwa, tudzież świadectwo moralności i dotychczasowej praktyki.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 20. grudnia 1905.

Wydział powiatowy.

Ropczyce, dnia 15 listopada 1905.

L. 2131 [9178 2—3] Ogłoszenie konkursu.

W celu prowizorycznego obsadzenia posady powiatowego lustratora urzędów i kas gminnych w powiecie Sokalskim rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia udokumentowanych i własnoręcznie pisanych podań na ręce Wydziału powiatowego do 15. grudnia 1905. Prócz czynności lustracyjnych będzie lustratorowi przydzielona także czynność biura w czasie wolnym od objazdek.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1800 kor., dodatek aktywalny 200 kor. i ryczałt na koszt podróży 800 kor., nadto po stabilizacyi na posadzie może lustrator otrzymać 3 dodatki pięcioletnie po 200 kor.

Od kandydatów na tę posadę wymaga się dowodu ukończenia 6. klasy gimnazjalnej lub realnej i egzaminu z rachunkowości ogólnej i państwowej, nadto dokładnej znajomości ustaw administracyjnych, tudzież powinni władać biegle obu językami krajowymi w słowie i piśmie.

Nadto mają kandydaci wykazać się świadectwami że:

1) są obywatelami austriackimi; 2) ukończyli 24 rok a nie przekroczyli 40 roku życia;

3) że prowadzą moralne życie i mają uporządkowane stosunki majątkowe;

4) dołączyć świadectwo lekarza rządowego, że są fizycznie zdrowi i uzdolnieni do pełnienia obowiązków połączonych z objazdkami.

Podania kandydatów, którzy nie wykazą świadectwami wszystkich tych wymogów będą bez rozpatrzenia wprost zwrócone.

Kandydaci będący w służbie publicznej powinni podania swe wnosić za pośrednictwem swej Władzy służbowej.

Wydział Rady powiatowej.

Sokal, dnia 15. listopada 1905.

L. 3647/905. [8857 3—3] Wydział powiatowy krakowski

rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora gmin przy Radzie powiatowej krakowskiej.

Do posady tej przywiązana jest: a) płaca stała 1800 kor. rocznie, b) ryczałt na objazdy 600 kor. rocznie,

c) prawo do emerytury według osobnego statutu.

Obok lustracyi urzędowania gmin lustrator obowiązany jest wykonywać także inne czynności urzędnika Rady powiatowej.

Posadę nada Wydział powiatowy na rok pierwszy prowizorycznie; po roku próby może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci mają wykazać:

1) wiek niżej 40 lat, 2) znajomość języka polskiego i niemieckiego,

3) nienaganne dotychczasowe życie,

4) odpowiednie wykształcenie ogólne,

5) egzamin z rachunkowości państwowej,

6) znajomość ustaw i rozporządzeń administracyjnych, odnoszących się do zakresu działania gmin i powiatów.

Podania należy wnieść najpóźniej dnia 10. grudnia 1905 do Wydziału powiatowego w Krakowie (ul. Pijarska l. 1).

Wydział powiatowy krakowski.

Kraków, dnia 3. listopada 1905.

Prezes: J. Skirliński. Sekretarz: S. Stafiej.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 132 5 (2) [9220] Оголошене.

В Імени Їго Величства Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 244 часописи: „Діло“ з дня 13. листопада 1905 під написом: „Ювілейний обхід Русинів міста Львова“ від „що з бундучними“ до „львівської поліції“ від „В тій“ до „невинну публіку“ від „самих поліціянтів“ до „в болото“ і від „а не“ до „масакри“ містит в собі знамена провини з § 491 зак. кар. і арт. IV. V. зак. кар. з 17/12 1862 Nr. 6 Дз. и. п. с. х 1883 і прото. усурядливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскала сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 20. листопада 1905.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 77/5 (1) [53:3 3—3]

Za marnotrawę uznano Pawła Jaramczuka w Bajkowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Bojka zamieszkałego w Bajkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnopol, dnia 30. kwietnia 1905.

L. cz. 96/5 (1) [8985 3—3]

Za głupkowatą uznano Agnieszkę Bartel w Graboszycach.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Wójtanowicza w Graboszycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Zator, dnia 13. września 1905.

L. cz. IV. 254/91 (5) [9089 3—3]

Zawieszoną nad marnotrawnym Ilkiem Grzeźniakiem z Łobozwi kuratela znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Ustrzyki, dnia 27. października 1905.

L. cz. P. III. 72/5 (3) [9110 3—3]

Ołeksa Czupurko i Ksenka Czupurko z Hołhocz uznani zostali za marnotrawców, a kuratorem ich ustanowiono Nykołę Atamańczuka z Hołhocz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Podhajce, dnia 10. października 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XII. 431/5 (1) [9157 3—3]

Przeciw Helenie z Łopatynskich Laskowskiej i Katarzynie Łopatynskiej, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do tutejszego sądu przez Izraela Diamanda i tow., pozew o własność pb. 1169 gm. Stanisławów.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20. listopada 1905 godzina 8 rano biuro Nr. 38.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. dra Maurycego Szgara adwokata w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonyj sprawie za ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII. Stanisławów, dnia 23. listopada 1905.

L. cz. C. 360/5 (1) [9137 2—3]

Przeciw spadkobiercom Wilhelma Harnischa, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku zł. przez p. Włodzimierza Gniewosza pozew o uznanie prawa własności do książeczki Gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 32.925 na kwotę 963 kor. 10 hal. opiewającej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 15. grudnia 1905 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyżz pomienionych spadkobierców, ustanawia się p. Stefana Kaźmirowicza, wójta w Potoku złotym, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wspomnianych spadkobierców w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Potok zł., dnia 14 listopada 1905.

E. Nr. 5074 Lwg. [9221] Veröffentlichung.

Am 18. August l. J. kam ein nicht-ausgeforschter Infanterist des k. k. Landwehriinfanterieregiments Rzeszów Nr. 17 in den Läden des Uhrmachers Meier Raver in Rzeszów und bot demselben ein Paar Brillant-oringe zum Kaufe um 40 K. an.

Der Uhrmacher zeigte sofort dieses verdächtige Kaufangebot der Polizei an, der Soldat ist aber ohne Verhaftung entlassen worden.

Nachher konnte die Ausforschung dieses Soldaten nicht mehr erfolgen.

Das Paar Ohringe, welches mehr als 100 K. wert ist, wurde hiesigerorts deponirt.

Die beiden Ohringe bestehen aus je einem grösseren und je einen kleineren goldenen Gehäuse.

Die kleineren Gehäuse ähneln an den grösseren und sind denselben ganz ähnlich. In den oberen Theile ist ein beiläufig ersengrosser geschliffener Brillant und in jedem unteren (kleineren) Theile ein beiläufig pfeilerakrongrosser geschliffener Brillant eingelassen. Die Einfassung hat durchbrochene Ränder (a jour) Etwaige Auskünfte über die Provenienz der beschriebenen Ohringe werden anher bekanntgegeben werden.

K. k. Landwehrgericht. Przemyśl, am 17. November 1905.

L. cz. C. I. 189/5 (1) [9188]

Przeciw Mikołajowi Chimiakowi, rolnikowi poraz ostatni w Mołotkowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Stasia Demediuka i tow., rolników z Mołotkowa pozew o uznanie prawa własności 10/20 niewydz. części realności obj. whl. 570 ks. gr. gm. kat. Mołotków.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21. grudnia 1905 o godz. 9 rano w niżej podpisanym sądzie.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Chimiaka ustanawia się pana Mikołaja Fedoraka wójta w Mołotkowie kuratorem.

Tenże zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sołotwina, dnia 17. listopada 1905.

L. cz. Cw. IV. 2987/5 (1) [9146]

Przeciw p. Izraelowi Reiberowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesionym został do niżej wymienionego sądu przez p. Godela Reibera, kupca w Cieszczawowie pozew wekslowy o 2100 kor. i 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłacić lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Jabłońskiego adwokata we Lwowie kuratorem, który go zastępować będzie w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 3. listopada 1905.

L. 169.822.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 17. listopada 1905 L. 51.170, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Koroacji-Sławonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministerialnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy wymienione i na gminy sąsiednie. W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy piskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń): komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Cserhát; z gminy Buzita; komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Topolya; z gminy Csantavér; komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyo; z gmin Ardány, Bilak, Dipse, Fehéregy, Friss, Serling, Zselyk; powiat sądowy Naszód; z gminy Tóhát; komitat Bihar, powiat sądowy Mezőkeresztes; z gmin Beregböszörmény, Mezősás; powiat sądowy Nagyszalonta; z gminy Arpad; komitat Esztergom, powiat sądowy Esztergom; z gmin Sárissáp, Tokod i z miasta Esztergom; komitat Fejér, powiat sądowy Adony; z gmin Eresi, Pusztaszabolcs; powiat sądowy Sárbogárd; z gminy Nagylók; powiat sądowy Szekesfehervár; z gminy Pátka; komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Jászágó-felső; z gminy Jászárokszallás; komitat Kolozs, powiat sądowy Mezőörményes; z gmin Komlód, Mezőkirályfalva, Mezőörményes, Mezőújlak, Oroszfája, Septér; powiat sądowy Teke; z gmin Batos, Budurló, Dextrád, Dextrászéplak, Faragó, Harasztos, Kisfűlpös, Kosmatelke, Mezőerd, Oláhsołymos, Paszmos, Szászakna, Szászbanyica, Szászpétek, Szokol, Teke, Vajola; komitat Komárom, powiat sądowy Gesztes; z gmin Mocsa, Oszony; komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós; z gminy Verdic; komitat Maramaros, powiat sądowy Téesó; z gminy Kricsfalva; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-felső; z gminy Mojos; powiat sądowy Nyárádszereda; z gminy Köszvényes; powiat sądowy Régen-alsó; z gmin Alsóoroszi, Beresztelke, Erdőcsinád, Felsőoroszi, Gernyeszeg, Görgényarsova, Görgényzentimre, Kincses, Körtkapu, Magyarfülpös, Oláhadas, Soroháza i z miasta Szászregen; powiat sądowy Régenfelső; z gmin Deda, Disznajó, Erdőszakál, Felsőrépa, Füleháza, Holtmaros, Idéspatak, Liget, Lövér, Maroskövesd, Maroshodák, Marosroszfalu, Marosvécs, Moosfalva; komitat Nograd, powiat sądowy Szirák; z gminy Buják; komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Gödöllő; z gminy Szada; powiat sądowy Ráckeve; z gminy Pereg; komitat Pozsony, powiat sądowy Felsőcsallók; z gminy Tokháza; komitat Sáros, powiat sądowy Alsótarda; z gmin Budomér, Harság; powiat sądowy Siroka; z gminy Fries i z miasta Eperjes; komitat Somogy, powiat sądowy Igal; z gminy Gyalaa; powiat sądowy Kaposvár; z gmin Nagybajom, Vrácsik; powiat sądowy Tab; z gminy Kiliti, Köttse, Nagyberény, Ságvár; komitat Szabolcs, powiat sądowy Kisvárd; z gmin Ajak, Kérese, Kisvárd; powiat sądowy Nyirbátor; z gminy Rehod; komitat Szepes, powiat sądowy Gólnicbánya; z gmin Kojava, Klukno, Margitfalva; powiat sądowy Igló; z gmin Denesfalva, Kaposztafalu, Palmafalu, Videraik; powiat sądowy Löcse; z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja; z gminy Szepeskörtvélyes i z miasta Szepesváralja; komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Bellen; z gminy Középfalva; powiat sądowy Dés; z gminy Négerfalva; powiat sądowy Szamosújvár; z gminy Dengeleg; komitat Temes, powiat sądowy Lippa; z gminy Kizdia; komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár; z gminy Paks; powiat sądowy Központ; z gmin Alsónyék, Bataszék; powiat sądowy Simontornya; z gmin Beleska, Kistormás; powiat sądowy Tamás; z gmin Fürged, Majsamisklós; powiat sądowy Völgyes; z gmin Bonyhádvarasd, Tevel; komitat Torontal, powiat sądowy Nagykirinda; z gminy Basahid; powiat sądowy Törökbecse; z gminy Beodra;

powiat sądowy Zombelya; z gminy Kistószeg;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos; z gminy Ördarma; powiat sądowy Pereseny; z gminy Turjavágas; powiat sądowy Szébránc; z gmin Alsóbaskóé, Felsőhalas, Jeszenő, Jeszenőremete, Jósza, Németsvágás, Remetevasgyár, S. ob. ánez, Szobráncskomoró, Ubrezs; komitat Vas, powiat sądowy Celldömölk; z gmin Pálfaactonfa, Szegedény; komitat Veszprém, powiat sądowy Veszprém; z gmin Márkó, Peremárton; komitat Zemplén, powiat sądowy Nagymihály; z gmin Laborefalva, Örmész; b) z powodu pomoru świń wprowadzanie świń: komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Alvinc; z gmin Sósputak, Strázsza; powiat sądowy Magyarigen; z gmin Igenputaka, Sárd; powiat sądowy Marosújvár; z gminy Marosújvár; komitat Arad, powiat sądowy Boroshebes; z gminy Mienyháza; komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zenta; z gmin Magyarkanisza, Martonos, Mohol i z miasta Zenta I, III, i IV. rej.; komitat Baranya, powiat sądowy Pécsrárad; z gminy Hidas; komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót; z gmin Lédec, Velsic; powiat sądowy Garamszentkereszt; z gminy Mocsar; powiat sądowy Verebély; z gmin Eny, Fűss, Nagymánya; komitat Békés, powiat sądowy Gyoma; z gminy Gyoma; komitat Bihar, powiat sądowy Belényes; z gmin Belézyes, Burda, Jánosfalva, Kébsá, Kisbelényes, Meziád, Pokola, Solymspétrás, Sonkolyos, Szohodollázur, Tarakaica; powiat sądowy Vaskó; z gmin Felsőverzár, Köszvényes, Kristyor, Szerbesd, Vaskoh; komitat Borsod, powiat sądowy Ozd; z gmin Omány, Uppony; powiat sądowy Szentpéter; z gmin Kápolna, Sajókazinc, Szilvá; komitat Brasso, powiat sądowy Alvidek; z gminy Szaszhermány; komitat Csik, powiat sądowy Kászokalesik; z gminy Csiktusnád; komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninna; z gmin Kiskünderozsma, Nagyszöllős, Sövényháza, Tápé, Tiszaujlak; komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás; z gminy Szerata; powiat sądowy Fogaras; z gminy Liza; powiat sądowy Sárkány; z gminy Ohaba; komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Nagyrőcze; z gmin Ispanmező, Polém, Ratkólehota, Szász, Stívete, Ujvárs i z miasta Jolsva; powiat sądowy Rosznyó; z gminy Betler; komitat Győr, powiat sądowy Sokoróalj; z gmin Mérges, Rábaszentmiklós, Tétszenkút; komitat Háromszék, powiat sądowy Kéz; z gminy Léfalva; powiat sądowy Miklovár; z gmin Nagyajta; powiat sądowy Seps; z gmin Bodok, Nyén, Sepsimagyaros; komitat Hont, powiat sądowy Bat; z gminy Varsány; powiat sądowy Ipolynyék; z gmin Csak, Daczókeszi, Felsőipolynyék, Kőkeszi; komitat Hunyad, powiat sądowy Hátaszeg; z gmin Felsőnyirefalva, Russ, Sztrigyszaesal, Zeykfalva; powiat sądowy Puj; z gminy Ponor; komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelső; z gminy Kenderes; powiat sądowy Tiszaközép; z gmin Tiszabó, Törökzentmiklós i z miasta Szolnok; komitat Kolozs, powiat sądowy Almás; z gminy Közéklak; powiat sądowy Bánlyhunyad; z gminy Mereggy; powiat sądowy Mezőörményes; z gminy Mezőújlak; powiat sądowy Nádaszent; z gmin Egeres, Jegenyé, Türe; powiat sądowy Téke; z gminy Mezőkerked; komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán; z gmin Doklin, Fűzes; powiat sądowy Bozovics; z gmin Pervora; powiat sądowy Facset; z gmin Bottinyesd, Furdia, Hauzest; powiat sądowy Jám; z gmin Illádia, Leszkovica, Makovistye, Nájdás, Pottok, Rakosdia, Szokolár; powiat sądowy Karánsebes; z gminy Ohábabisztra; powiat sądowy Lugos; z gmin Boldur, Remetepogaaesd, Szkeus, Viszag Zsuresi; powiat sądowy Moldova; z gmin Radimaa, Scheillersruhe; powiat sądowy Oravica; z gmin Kistikvány, Rakitova; powiat sądowy Temes; z gminy Kricsova; powiat sądowy Terego; z gmin Ruzska, Terego; komitat Liptó, powiat sądowy Rózsahegy; z gmin Komjátna, Rózsahegy; komitat Maramaros, powiat sądowy Izavölgy; z gmin Izasópatak, Jód; powiat sądowy Sugatag; z gminy Mikolapataka; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-alsó; z gminy Backamadaras; powiat sądowy Maros-felső; z gminy Nagygyerme; powiat sądowy Nyárádszereda; z gmin Illyesmező; powiat sądowy Régen-alsó; z gmin Beresztelke, Erdőszengyel,

Hétbük, Kincses, Szentmihály i z miasta Szászregen; powiat sądowy Régen-felső; z komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom; z gmin Halmágy, Longodar; powiat sądowy Medgyes; z miasta Medgyes; powiat sądowy Nagysink; z gmin Brulya, Káiber, Moha, Prásmár; powiat sądowy Sagesvár; z gminy Szászujfalu; powiat sądowy Szentagota; z gmin Apátfalva, Mardos, Vessződ; komitat Nógrád, powiat sądowy Gács; z gmin Divény, Felsőtisznovnik; komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár; z gmin Felsőszőlős, Komját, Tótmegyer; powiat sądowy Nagytapolcsány; z gminy Vámosujfalu; powiat sądowy Nyitra; z gmin Csalad, Csebi, Csitar, Kisceteny, Nagycetény; powiat sądowy Vágsellye; z gminy Soponya; komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Vac; z gmin Acsa, Csövar, Galgáncsa, Rákospalota, Szöd, Vázduina, Veresehyház, Zsidó i z miasta Vac; komitat Pozsony, powiat sądowy Galánta; z gminy Vágszerdahely; powiat sądowy Nagyszombat; z gmin Szered, Szomolány; komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány; z gmin Demecser, Pazon; powiat sądowy Dadafelső; z gmin Balsa, Bereel, Gava, Paszab; powiat sądowy Kisvárd; z gmin Baskod; komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszob; z gmin Alsósebes, Boier, Felek, Nagytalmás; powiat sądowy Nagyszeben; z gminy Nagycsúr; powiat sądowy Seliesty; z gmin Mág, Orlát; powiat sądowy Szerdahely; z gmin Kisapold, Nagypold, Nagyludas, Omlás; powiat sądowy Ujegy; z gmin Alcina, Bendorf, Kürpöd, Ujegy; z gmin Vurpod; komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Csákgörbő; z gmin Csákgörbő, Nagykerekesztes, Szurduk; komitat Temes, powiat sądowy Buzás; z gmin Kkoda, Szinyerszeg; powiat sądowy Csákova; z gmin Gilád, Liebling; powiat sądowy Datta; z gmin Móriérföld, Sód; powiat sądowy Fehértemplom; z gminy Károlyfalva i z miasta Fehértemplom; powiat sądowy Központ; z miasta Giroda; powiat sądowy Kubin; z gminy Temesku bin; powiat sądowy Rékás; z gmin Hiszias, Jezvin; powiat sądowy Ujarad; z gminy Keresztes; powiat sądowy Vinga; z gmin Mercyfalu, Varjas; komitat Torontal, powiat sądowy Bánlak; z gmin Bánlak, Dolác, Györgyház, Ujfalva; powiat sądowy Módos; z gmin Baka, Rudna; powiat sądowy Nagybeeskerek; z gmin Kistorak, Periasz i z miasta Nagybeeskerek; powiat sądowy Törökbecse; z gminy Beodra; powiat sądowy Törökkanizsa; z gminy Törökkanizsa; komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártonblatnica; z gmin Krpelán, Rutka; komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród; z gminy Homoródmás; powiat sądowy Udvarhely; z gminy Oroszhegy, Zetelaka; komitat Zemplén, powiat sądowy Varanno; z gmin Benkőfalva, Opáthegy, Tapolybánya; komitat Zólyom, powiat sądowy Beszterbánya; z gminy Palos; powiat sądowy Breznóbánya; z gmin Borosznó, Cserpatak, Szentandrás, Szikla; powiat sądowy Nagyszalatna; z gminy Zólyommiklós; powiat sądowy Zólyom; z gmin Osztróluka, Zólyombucs; jakoteż z muniyapalnych miast Kolozsvár, Ujvidék, Zombor; c) z powodu zarazy róży wagiikowej wprowadzanie świń: komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Magyarigen; z gmin Felsőgald Gaidtó; komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zenta; z gminy Ada; komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót; z gminy Kisütes; komitat Bihar, powiat sądowy Beléyes; z gminy Szöd; komitat Borsod, powiat sądowy Szentpéter; z gminy Berente; komitat Brasso, powiat sądowy Alvidek; z gmin Földvár, Prásmár, Szaszhermány; komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninna; z gmin Horgos, Kiskünderozsma, Sandorfalva; komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás; z gminy Kere; powiat sądowy Sárkány; z gminy Felsőkomána; komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Garamvölgy; z gmin Pohorella, Sanyac; powiat sądowy Rosznyó; z gmin Berzete, Kisveszverés; komitat Háromszék, powiat sądowy Kéz; z gmin Futásfalva, Lemhény, Peselnek; powiat sądowy Orba; z gmin Baratos, Gelence, Telak; powiat sądowy Seps; z gmin Angyalos, Komolló, Kőkös, Lisznyó, Mikóujfalva, Szentivánlaborfalva, Sztoty, Uzon; komitat Hont, powiat sądowy Bát; z gmin Csák, Kiskér; powiat sądowy Ipolynyék; z gminy Leszenye;

komitat Hunyad, powiat sądowy Puj; z gmin Bertátvív, Ponor; komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felső; z gminy Dévaványa; powiat sądowy Tisza-Közép; z miasta Szolnok; komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu; z gminy Kiskapus; powiat sądowy Mezőörményes; z gminy Nagynyulás; powiat sądowy Teke; z gmin Batos, Nagyida; komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós; z gminy Okolicsnó; powiat sądowy Rózsahegy; z gmin Gombás, Háromszlées, Tepla; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelső; z gminy Kelemetelke; powiat sądowy Marosfelső; z gmin Jedd, Kebele, Kislekence, Mezősávás, Nyárádfalva, Pusztalmás; powiat sądowy Nyárádszereda; z gminy Köndö; powiat sądowy Régenfelső; z gminy Gödemesterháza; komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom; z gminy Zsbeck; powiat sądowy Sagesvár; z gminy Mese; komitat Nógrád, powiat sądowy Gács; z gminy Podrecaány; komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár; z gmin Kiskér, Nagyker; powiat sądowy Miava; z gminy Miava; powiat sądowy Nyitra; z gmin Nyitraegerszeg, Sarlóka; powiat sądowy Pöstyén; z gmin Pöstyén, Vigvár, Wittenz; powiat sądowy Vágsellye; z gminy Farkasd; komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia; z gminy Budajenő; powiat sądowy Vac; z gminy Vácbottya; komitat Pozsony, powiat sądowy Szepes; z gmin Dubova, Schweizbach; komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány; z gmin Nyirbogdány, Sónyó; powiat sądowy Kisvárd; z gminy Döge; komitat Szeben, powiat sądowy Ujegy; z gminy Bendorf; komitat Szepes, powiat sądowy Igló; z miasta Igló; powiat sądowy Löcse; z gminy Zavađa i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja; z gminy Szepesmindszent; komitat Temes, powiat sądowy Központ; z gminy Vadászerdő; powiat sądowy Rékás; z gminy Aga; powiat sądowy Ujarad; z gminy Kisfalud; powiat sądowy Vinga; z gminy Knéz; komitat Torontal, powiat sądowy Bánlak; z gminy György; powiat sądowy Törökbecse; z gminy Beodra; komitat Túróc, powiat sądowy Mósóznó; z gmin Alsóstubbya, Dubovo, Dvorce, Kiscsepcesény, Kisfalva, Lászlófalva, Mosée, Tótpróna, Zaióvárja; powiat sądowy Szentmártonblatnica; z gmin Báliaifalu, Blatnica, Bisztricska, Deakfalva, Károlyfalva, Laszkár, Ncapál, Prekopa, Pribóc, Rutka, Szucsány, Treboszt, Turócszentmárton; komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztúr; z gmin Bordos, Bethfalva, Nagygálambfalva; powiat sądowy Udvarhely; z gmin Malomfalva, Szentegyházassóláhalva; komitat Vas, powiat sądowy Mura-szombat; z gmin Felsőlendra, Órfalu, Víz-lendra; komitat Zemplén, powiat sądowy Varannó; z gminy Sokut; komitat Zólyom, powiat sądowy Zólyom; z gmin Bábaszék, Szliács, Zólyommihály; jakoteż z muniyapalnych miast Marosvásárhely, Selmec-és Belabánya; d) z powodu espy u owiec, wprowadzanie owiec: komitat Arad, powiat sądowy Pécska; z gminy Szemlak; komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Topolya; z gminy Topolya; komitat Csik, powiat sądowy Gyergyszentmiklós; z gminy Gyergyóalfalu; komitat Hajdu, powiat sądowy Központ; z gminy Mikespéres; komitat Hunyad, powiat sądowy Szászváros; z gminy Vajdej; komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Diesószentwárton; z gmin Bernad, Bonyhad, Döfalva, Harangláb, Kisszentlászló, Küküllőszéplak, Leppena, Vámosgálfalva; powiat sądowy Erzsébetvaros; z gmin Bun, Donald, Fülelke, Gógánváralja, Huadorf, Kisszöllős, Kund, Nagykend, Oláhsołymos, Oláhzentlászló, Százöményes, Szémaverős, Záger; powiat sądowy Radnot; z gmin Buzásvegyő, Kicsesgyárd, Lackód, Nagycserged, Nagytereni; komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bozovics; z gminy Mocseis; powiat sądowy Terego; z gminy Lupusnicse; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelső; z gmin Bede, Gyalakuta, Harasztkerék, Havadó, Kigörgény, Mezőpant, Nyárádka ácsfalva, Nyárádszentbenedek, Szentgerice, Szentháromság, Szövérd, Vadasad, Vaja; powiat sądowy Marosfelső; z gmin Mesásamsond, Nagyadorjan, Nyárádfalva, Nyomat, Udvarfalva; powiat sądowy Nyárádszereda; z gmin Abod, Csikfalva, Csokfalva, Erdőszentgyörgy, Geges, Kibéd, Köszvényes, Márkod, Mikhaza, Nyárádszentimre, Sóvár, Szovata;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalm: z gminy Oltbogát, Ugra; powiat sądowy Segesvár: z gminy Sárpaták; komitat Szilágy, powiat sądowy Tasnád; z gmin Óláhcsaholy, Orbó;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z gminy Temesstrásza; powiat sądowy Kubin: z gminy Temeskubin; powiat sądowy Ujarad: z gminy Németszentpéter; powiat sądowy Vinga: z gminy Mórmostor;

komitat Torda-Araayos, powiat sądowy Felvinc: z gmin Keresed, Mohács; komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gminy Alibunár; powiat sądowy Párdány: z gminy Rény; powiat sądowy Perjámos: z gmin Perjámos, Pészak;

komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártyoblatnica: z gminy Turán; komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród; z gminy Szentegyházaselháló; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bözöd, Bözödfalu, Csöb, Enlaka, Nagysolyomos, Rava, Szekelyszállás; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Felsősfalva, Kápolnásláhfalva, Kecskisfalva, Parajd;

e) z powodu zarazy stadniczej wprowadzanie zwierząt jednokopytowych (koni, osłów, mułów, mułoośłów): *

komitat Zala, powiat sądowy Letenye: z gmin Béte, Letenye; powiat sądowy Perlak: z gmin Alsódombóru, Alsómihalyóvec, Benkovec, Csukovec, Draskovec, Drávaegyház, Hermusovec, Jurcsovec, Murakirály, Muravid, Opporovec, Perlak, Podbreszt, Szentmária.

2. Z Krocyci-Slawonii:

a) z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Lika-Krbava, powiat Brinje: z gminy Brinje; powiat Otočac: z gminy Sinac; powiat Korenica: z gmin Perusić, Petrovselo ličko; powiat Perušić: z gmin Pazariste, Perušić;

komitat Požega, powiat Novigradska: z gminy Rešetarci;

komitat Srijem, powiat Vukovar: z gmin Sotin, Bobota, Markušica, Vera; powiat Stara Pazova: z gminy Cortanoveci; powiat Sid: z gmin Sid, Vašica mala; powiat Zemun: z gmin Bezanija, Simanoveci;

komitat Zagreb, powiat Dvor: z gminy Dvor; powiat Kostajnica: z gminy Dubica; powiat Petrinja: z gmin Graduš, Gora;

jakoteż z municypalnych miast Osiek, Zagreb, Zemun;

b) z powodu zarazy róży węglikowej wprowadzanie świń:

komitat Lika-Krbava, powiat Korenica: z gminy Bunić; powiat Otočac: z gminy Skare;

c) z powodu zarazy stadniczej wprowadzanie zwierząt jednokopytowych (koni, osłów, mułów, mułoośłów): *

komitat Zagreb, powiat Sveti-Ivan-Zelina: z gmin Kašina, Moravce;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia zarazy pyskowej racicowej zakaz wprowadzenia zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń):

z powiatu sądowego Szekő łącznie z miasta Bártfa (komitat Sáros);

z powodu zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:

z następujących powiatów sądowych Cserehát, Füzér, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Balászfalva, Nagyenied łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Alsó-Féher), Arad, Borosjenő, Elek, Kis-Jönő, Nagyhalom, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad), Apatin, Baja, Bácsalmás, Hódság, Kula, Nemetpalanka, Topolya, Ujvidek, Zombor (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pecs, Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Léva łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Bács), Békés, Békés-Osaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orosház, Sarvas-Szeghalona (komitat Békés), Alsóverecze, Felvidek, Latorcza, Mezőkaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem Bereszász (komitat Bereg), Naszód (komitat Beszterce-Naszód), Bél, Berettyó-Ujfalu, Cseffa, Derecske-Elesd, Er-Mihályfalva, Kőspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mező-Keresztes, Nagy-Szalonta, Szalárd, Székelyhad, Tenke, (komitat Bihar), Eger, Mezőcsát, Miskolc łącznie z miastem tej samej nazwy, Szendrő (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszán-Tul łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy,

2. Z Krocyci-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Czma (łącznie z miastem Ivanec), Gjurgevec, Grubišapolje, Koprivica łącznie z miastem tej samej nazwy, Krizevec łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Belovar Krizeveci), Vojnić (komitat Modrus-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ploč, Irig, Mitrovica łącznie z miastem tej samej nazwy, Buma, Vinkovci, Zupanje, (komitat Srijem [Syrmen]) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarf, Pregrada, Varaždin, Zlatac, (komitat Varaždin), Djakovo, Mihoļac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Pissarovina, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan-Zelina, Velika Gorica,

*) Zakaz ten nie tyczy się koni woj-skowych.

Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnego miasta Varaždia.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatkach i tak:

a) z powodu zarazy pyska i racic w granicznych powiatkach sądowych Jad, łącznie z miastem Beszterce (komitat Beszterce-Naszód), Alsóverecze (komitat Bereg), Ökörmező, (komitat Maramaros), Szepesszombat, łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), na Węgrzech zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń).

b) z powodu pomoru w powiatkach sądowych Ökörmező, (komitat Maramaros), Vágújhely (komitat Nyitra), Malacza (komitat Pozsony), Késmárk łącznie z miastem Késmárk, Leibicz i Szepes-Béla, (komitat Szepes), Puchó, (komitat Trencsen), Berezna (komitat Ung), Homonna (komitat Zemplen) na Węgrzech i w powiatkach Gospić, łącznie z miastem Karlobag (komitat Lika-Krbava) Jaska (komitat Zagreb), w Krocyci-Slawonii zakazane jest wprowadzanie świń,

c) z powodu róży węglikowej w powiatkach sądowych Késmárk, łącznie z miastem Késmárk, Leibicz, Szepes-Béla, Szepesófalva, (komitat Szepes), Usacza, Puchó, Trencsen, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsen) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń,

z powyższych nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa Benkovec, Dolina, Gänserndorf, Gurkfeld, Kimpolung, Lisku, Nowym Sączu, Nowym Targu, Rudolfswert, Stryju, Turce, Tschernaembl, Ungarisch Brod, Wallachisch-Meseritsch, Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzenia winny być dostarczone paszporty bydłowe, wydane urządzenie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się nie mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torrem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zapatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznal weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. października i 9. listopada 1905 L. 48.273 i 50.101 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 31. października i 10. listopada 1905 L. 157.881 i 165.392 („Gazeta Lwowska“ z 31. października i 16. listopada 1905 Nr. 248 i 261).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powwyższe zarządzenia wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. listopada 1905.

L. cz. Cg. I. 122/5 (1) [9202]

Przeciw Piotrowi Faberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Władysława i Katarzynę Fabrów z Czermany pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 235 ks. gm. Czermana.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 27. listopada 1905 o 9 godz. przed południem.

Celem strzeżenia praw Piotra Fabera niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się pana dr. Andrzeja Pawłowskiego, adw. w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Jasło, dnia 9. listopada 1905.

L. cz. Cg. I. 123/5 (2) [9218]

P. Natanowi Aronowi Wolfowi, kupcowi z Oświęcimia, którego p. Alter Zucker, kupiec we Wróbliku szlacheckim zaskarżył, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Wadowicach przeciw Natanowi Aronowi Wolfowi, kupcowi z Oświę-

cimia o zapłacenie kwoty 4000 kor. zpn. ma być doręczona uchwała wraz z skargą z dnia 21. października 1905 l. cz. Cg. I. 123/5 (1), którą wyznaczono ponowny termin do I. audyencyi na dzień 30. listopada 1905 o godz. pół do 10 z rana w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 48.

Ponieważ niewiadomo gdzie obecnie Natan Aron Wolf z Oświęcimia przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Ludwika Gąsiorowskiego, adw. w Oświęcimiu.

Tenże kurator zastępywać będzie Natan Arona Wolfa z Oświęcimia w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 9. listopada 1905.

L. cz. C. I. 193/5 (1) [9205]

Przeciw Jędrzejowi Michalcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Jana Winiarskiego pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Michalca, ustanawia się pana Wojciecha Zielińskiego w Hucie gogolowskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Michalca w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 16. listopada 1905.

L. cz. Cw. 600/5 (1) [9123]

Przeciw Mendlowi Willnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Esterę Kraut z Kołaczycy pozew o 500 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz wekslowy z dnia 16. listopada 1905 l. cz. Cw. 600/5 (1)

Celem strzeżenia praw Mendla Willnera niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana dra Włodzimierza Gabryszewskiego, adwokata w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Jasło, dnia 16. listopada 1905.

L. cz. Cb. IV. 131/5 (3) [9193]

Niewiadomemu z miejsca pobytu Leibowi Federbuchowi we Lwowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. II. we Lwowie, przeciw niemu o uznanie bezskuteczności egzekucyi ma być doręczony pozew z dnia 6. października 1905 l. cz. Cb. IV. 131/5 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie Leib Federbuch przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. adw. dra Skalkowskiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Leiba Federbucha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 6. listopada 1905.

Ogłoszenie.

Pan dr. Hersch vel Herman Rubin został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Sambor, dnia 16. listopada 1905.

Amortyzacye.

L. cz. T. 15/4 (3) [8693 3—3]

C. k. sąd obwodowy w Jasle zawiadamia, że na wniosek Krystyny z Mruków Kordzikowskiej wdrożono postępowanie celem udowodnienia zasadzie śmierci niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Kordzikowskiego, urodzonego i zamieszkałego poprzednio w Turzy żonatego, katolika, wyrobnika, który w miejscowości Moria w stanie Pensylwanii w Ameryce miał umrzeć zaś w Machany City miał być pochowany. Wzywa się zatem każdego ktoby miał wiadomość o życiu lub miejscu pobytu tegoż Antoniego Kordzikowskiego aby o tem do dnia 30. stycznia 1906 zawiadomił tutejszy sąd lub adw. dra Chwaliboga w Jasle jako kuratora tegoż Antoniego Kordzikowskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 30. września 1905.

L. cz. T. 93/5 (2) [8859 3-3]
Na wniosek Elwiry Mahowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej księżeczki wkładkowej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, wystawionej na imię Maryi Bazarkiewicz, a opiewającej na kwotę 100 kor. Nr. 21902.

Posiadaczka powyższej księżeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 28. października 1905.

L. cz. T. V. 15/5 (4) [8925 3-3]
Na wniosek pani Anieli Smajdy w Podwoleńskich wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej księżeczki tarnopolskiej Kasy oszczędności Nr. 14643 opiewającej na sumę 351 kor. 84 hal. i na imię Anieli Smajda wystawioną.

Posiadaczka tej księżeczki wkładkowej wzywa się, by swe prawa do niej w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu zgłosił, gdyż inaczej księżeczka ta pozbawiona będzie wszelkich skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 8. października 1905.

L. cz. T. IV. 15/5 (1) [8568 3-3]
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Franciszka Kalitę.

Franciszek Kalita, właściciel realności w Radomyślu, wydał się z miejscowości tej przed około 32 laty w okolicy Sniatyna i odtąd wszelki ślad za nim zaginął.

Gdy zatem przyjęć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust., przeto wdraża się na prośbę córki jego Antoniny z Kalitów Krausowej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Maurycego Orlińskiego, adwokata w Radomyślu wiadomości o powyż wymienionym.

Franciszka Kalitę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. października 1906 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, 7. października 1905.

L. cz. T. 12/5 (1) [8533 3-3]
C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Wojciecha Matyka z Zarszyna postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej mu księżeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Zarszynie Nr. 248 na imię Wojciecha Matyka wystawionej na łączną kwotę 1462 kor. 6 hal. opiewającej.

Posiadaczka księżeczki wzywa się, ażeby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej licząc, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu księżeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20. września 1905.

L. cz. T. 4/5 (1) [8599 3-3]
C. k. sąd obwodowy zawiadamia, że na wniosek Antoniego Pierza z Sietnicy wdrożono postępowanie celem udowodnienia zasług śmierci niewiedomego z życia i miejsca pobytu Karola Pierza, syna Antoniego i Zofii Pierzów, urodzonego dnia 14. stycznia 1865 w Sietnicy, wyrobnika, który w kopalni węgla w Pensylwanii w Ameryce przywalony skałą miał umrzeć i tamże na miejscowym cmentarzu miał być pochowany.

Wzywa się zatem każdego, kto by miał wiadomość o życiu lub miejscu pobytu tegoż Karola Pierza, aby o tem do dnia 15. stycznia 1906 zawiadomił sąd tutejszy, lub też ustanowionego kuratora adw. dra Włodzimierza Gabryszewskiego w Jasle.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 23. września 1905.

L. cz. T. 78/5 (2) [8749 3-3]
Na wniosek pp. Wilhelma Eibenschütza i Jakóba Eibenschütza w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcom rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczonego 4 proc., 56 letniego listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. III. Nr. 40288 i należących do niego kuponów, z których pierwszy płatny jest 31/12 1905, ostatni zaś 30/6 1914 wraz z talonem.

Posiadaczka powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie wymieniony list zastawny po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w przypadku w międzyczasie zaszłego wylosowania po upływie jednego roku 6 tygodni 3 dni po dniu płatności, zaś należące do tego kuponu w przeciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni od dnia ich płatności, lub też o ile ten dzień już minął, od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące. Skoro rzezonny papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczonym zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24. października 1905.

L. cz. T. 21/5 (1) [8633 3-3]
Na wniosek c. k. Prokuratorji Skarbu działającej imieniem gr. kat. cerkwi i funduszu szkolnego miejscowego w Opryszowcach wdraża się postępowanie celem amortyzacji zaginionych gr. kat. cerkwi w Opryszowcach księżeczek wkładkowych kasy oszczędności miasta Stanisławowa:

a) Nr. 4663/15990 na rzecz funduszu kaplicy w Opryszowcach opiewającej ze stanem 283 kor. 96 hal.;
b) Nr. 6886/13190 na rzecz skarbowej gr. kat. cerkwi w Opryszowcach opiewającej ze stanem 262 kor. 64 hal.;
c) Nr. 5044/15611 na rzecz funduszu premii szkolnych gminy Opryszowce, opiewającej ze stanem 364 kor. 4 hal., tej ostatniej zaginionej funduszowi szkolnemu miejscowemu w Opryszowcach.

Posiadaczka powyższych księżeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w przeciągu sześciu miesięcy od dnia 3 ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, gdyż w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu zostaną uznane za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10. września 1905.

L. cz. T. 92/5 (2) [8-58 3-3]
Na wniosek Pesacha Cellnika wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej księżeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku Nr. 4090 na imię Taube Zucker wystawionej na łączny kapitał z odsetkami po dzień 30. czerwca 1905 142 kor. i 13 hal. wynoszący.

Posiadaczka powyższej księżeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 28. października 1905.

L. cz. T. 16/5 (4) [8658 3-3]
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłych.

Anastazyja Romaniszak urodzona w Lachowcach dnia 10. marca 1852 i Anna Romaniszak urodzona tamże dnia 21. listopada 1854 wydały się z Lachowca około roku 1871 celem poszukiwania za zarobkiem i odtąd o nich wszelka wieść zaginęła.

Gdy zatem przyjęć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Matyja Pawłyniuka i Wasyla Romaniszak postępowanie celem uznania za zmarłych zaginionych. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi pań Fedorowi Kucaniukowi w Lachowcach wiadomości o powyż wymienionych. Anastazyję i Annę Romaniszaków wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się (stawiły się) lub w inny sposób uwiadomiły o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1906 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 5. września 1905.

Spadki.

L. cz. A. I. 147/5 (7) [9047 3-3]

C. k. sąd powiatowy O. I. w Drohobyczu zawiadamia, że w dniu 23. marca 1905 we Lwowie zmarł Szymon Teich bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługują prawa dziedziczenia spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu rozszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego edyktu, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Friedman z Drohobycza kuratorem ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przysnanymi, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, część zaś spadku nie przysługującą, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 25. czerwca 1905.

L. cz. A. 261/4 (5) — A. 307/99 (4) [9090 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Żydaczowie podaje do wiadomości, że po Eliaszu Serafinie zmarłym dnia 27. lutego 1887 i Justynie Serafinie zam. Malinowskiej zmarłej dnia 2. grudnia 1897 w Żydaczowie powołaną jest między innymi jako spadkobierczynią z ustawy Rozalia Serafin.

Gdy miejsce pobytu tejże Rozalii Serafin nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przeprowadzony spadekowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem p. Stefanem Dobrzańskim kandydatem notaryalnym w Żydaczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 4. września 1905.

L. cz. A. VII. 486/4 (7) [9133 3-3]

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że w dniu 11. września 1904 w Tatarsku zmarł Mojżesz Grünshlag bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawa dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu rozszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego edyktu, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili, i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Baczyński kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przysnanymi, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, część zaś spadku nieprysługującą, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 1. sierpnia 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 1393. Poj. II. 86 [9071]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, plac Bernardyński 2.

Brzmienie firmy: „J. Piepes-Poratynski“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka.

Zmarł dotychczasowy właściciel Jakob Piepes-Poratynski, odtąd właścicielem: Dr. Jan Piepes-Poratynski.

Data wpisu: 2. listopada 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Oddział IV.

Lwów, dnia 2. listopada 1905.

L. cz. Firm. 1227. Poj. III. 227 [9070]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Sykstuska 16, Lemberg Sykstuskengasse 16.

Brzmienie firmy: „Oskar Fabian, dom komisowy dla przemysłu naftowego i montażniczego“ po niemiecku: „Oskar Fabian, Commission für Petroleum und Montan-Industrie“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: komisowa sprzedaż nafty rafinowej, parafiny, olejów smarowych, benzyny, wosku ziemnego (Ozokerith) i innych wytworów pokrewnych;

komisowe kupno i sprzedaż ropy, tereaków naftowych i kopalni i finansowanie tychże; zastępstwo fabryk wytwarzających urządzenia dla zakładów przemysłowych i montażniczych oraz dla kolei normalno i wąskotorowych, wreszcie dla zakładów komunikacyjnych parowych i elektrycznych.

Commissionsverkauf von raffinierte Nafta, Paraffin, Schmieröl, Benzina, Erdwachs (Ozokerith) und verwandten Erzeugnissen.

Commissioneller Ankauf und Verkauf von Rohöl, Naftaterrains und Gruben und Finanzierung derselben.

Vertretung von Fabriken zur Erzeugung von Installationen für Industrie- und Montan-Unternehmungen, für breit- und schmalspurige Eisenbahnen, für elektrische und mit dampf betriebene Verkeranlagen.

Właściciel firmy (J): Oskar Fabian.

Dzień wpisu: 26. października 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26. października 1905.

L. cz. Firm. 1346. Spółk. III. 148 [9069]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ulica Sykstuska 23.

Brzmienie firmy: „Bracia Mund“ „(Brüder Mund)“.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa; sprzedaż materiałów budowlanych oraz przedsiębiorstwo instalacyjne, odtąd także: fabryka wyrobów cementowych i asfaltu.

Przystąpili: Igacey Mund jako trzeci jawny spółnik.

Uprawnieni do zastępstwa, każdy z jawnych spółników Jakob Mund, Moses Mund i Ignacy Mund z osobna.

Podpis firmy (F. Z.): własnoręczne wypisanie brzmienia firmy przez jednego ze spółników.

Dzień wpisu: 21. października 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 21. października 1905.

L. cz. Firm. 34/4 Stow. I. 91/92 [9127]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sanok.

Brzmienie firmy: Komercyjny zakład kredytowy w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zmiana: §§ 8, 12, 1^a, 32, 34, 53, 59 i 73 statutu, a wszczęto § 19 w ten sposób, że Dyrekcja składa się z pięciu członków i na tego piętego został na ogólnym zgromadzeniu wybrany M-ndel Kanner prz. myślowiec w Sanoku.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 10. września 1905.

Doniesienia prywatne.

„Jedwab Henneberga“

— prawdziwy, jeśli wprost odemnie sprowadzony — czarny, biały i kolorowy od 60 ct. do 11 zł.

35 ct. za metr — gładki, w paski, kratki, w wzorach, adamaszki etc.

Adamaszki jedwabne od zł. —80 do 11-80 | Jedwab balowy od zł. — 60 do 11-35

Jedwab bast. na suknie od zł. 9-90 do 13-25 | Jedwab na suknie śl. od zł. —85 do 11-35

Jedwab fulardowy od zł. —65 do 3-70 | Jedwab na bluzki od zł. —65 do 11-35

za metr. Następnie jedwab Muszlinowy, Messaline, taffet Caméleon, Strmare Sirène, Crist.Milae, Ottomar, Surah i t. d. franco i już ocolone aż do domu. Wzory odwrotną poztą. Porto listowe 25 hal. do Szwajcaryi.

Fabryka jedwabiu „HENNEBERG“ Zurych (Zürich).

Galanterye

najnowszą – najpiękniejsze zabawki
poleca magazyn firmy
KAUCZYŃSKI & OBERSKI
Lwów, ul. Karola Ludwika 7 – filia: ul. Halicka 6.

Ostatni miesiąc. Nowy wielki szpital

dla cywilnych i wojskowych bez różnicy narodowości i wyznania zamiarza budować kraj. Stow. Czerw. krzyża we Lwowie. Losy na ten cel po jednej koronie do ciągnięcia 21. grudnia są wszędzie do nabycia. Główne wygrane na żądanie w gotówce 15.000 kor., 9.000 kor. i 3.000 kor., razem 5.000 wygranych wartości 70.000 kor., 11 losów za 10 kor. 45 hal. Łącznie z przesyłką poleconą można dostać w domu bankowym Schütz i Chajes, Lwów.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, dużym petitem 4 halery.

Wyberny miód deserowy kuracynjny po 6 kor., „raritys miodoborów” po 6 kor. 60 hal. za 5 kgr. franco Miód w plastrach 1 kgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszury o miodzie darmo. KORZENIEWICZ, em. naucz., lwanczany.

Datki na czesne dla syna, ucznia III kl. gimn. uprasza biedna matka siedmiorga dzieci. Idzie jej o przeprowadzenie tego syna przez III kl., gdyż od tego zawisła możliwość dania mu podstaw do zdobycia sobie kawałka chleba. Łaskawe datki uprasza nadsyłać do Administracji „Gazety Lwowskiej” pod „E. Z.”.

Willa

z ogrodem, urządzona z komfortem ze wszystkimi możliwymi wygodami do sprzedania. 12 wolnych lat Wiadomość: Biuro dzienników Płohna, Lwów.

WYPRAWY KUCHENNE

poleca najtaniej
Fr. CHLADEK
handel wyrobów żelaznych, metalowych,
Lwów, Rynek 45.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatem po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-18 za pół kgr. poleca
handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Potrzebny majątek lasowy

iglasty w Galicji, na Bukowinie, albo w północnych Węgrzech. Cena do 300.000 koron. Oferty: Biuro dzienników SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Pożyczki

złatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wieloletniego duchowieństwa, nauczycieli, notariuszy, adwokatów i aptekarzy

Reprezentacja „Beamten-Vereinu“
we Lwowie, ul. Kopernika 1. 7.

WAŻNE

dla Właścicieli realności!

Patentowane

NASADY NA KOMINY
zupełnie usuwające dymienie
i WENTYLATORY.

Zastępca dla Galicji

MARYAN BENDL
Artystyczny zakład blacharski
ul. Sykstuska 14 we Lwowie.

Znakomite wino!

czerwone i białe, sortowane.

Za 19 zł. 20 ct. wysyłam skrzynię zawierającą 48 l. wina w litrowych flaszkach. Za skrzynię i próżne flaszki zwracam 3 zł. Po takim obliczeniu kosztuje liter 33 ct. Tego nigdzie nie można dostać tylko u NAFTULY.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Proszę żądać

darmo i oplatnie



mój bogato ilustrowany cennik, zawierający 1000 rysunków dobrych i tanich zegarków, przedmiotów złotych i srebrnych.

HANNS KONRAD

Pierwsza Fabryka Zegarków
w BRUX Nr. 1429 (Czechy).

Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. systemu Roskopf patent w skórkowym futerale wraz z łańcuszkiem zł. 2. Niklowy budzik zł. 1.45, 3 sztuki zł. 4. — Żadne ryzyko. — Zamiana dozwolona lub pieniądze z powrotem.

15 lat gwarancji za maszyny do szycia daje tylko firma
WŁ. KUKAWSKI
we Lwowie, Pasaż Mikolascha.
Proszę żądać cennika.

5 kor. i więcej dziennego zarobku.



Towarzystwo pończoszko-
wych maszyn dla zajęcia
domowego poszukuje pań i pa-
nów do pończoszko-
wej roboty na
naszej maszynie. Pojedyncza i
szybka robota — przez cały rok
zajęcie w domu. Złota umie-
jętność nie jest potrzebna do tego.
Oddalenie nie przeszkadza, mo-
żna łatwo sprzedać tę pracę.

Towarzystwo pończoszko-
wych maszyn
Thos. H. Whittick & Co., Prag,
Petersplatz 7. I. — 276.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patentow.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.



Maszyny do szycia i haftu

od 33 lat znany P. T. Publiczności

SKŁAD MASZYN JÓZEFA IWANICKIEGO

mechanika i specjaliści

Lwów, Hotel George'a.

Nauki szycia haftu udziela firma bezpłatnie — agentów nie wysyła.
Cenniki darmo i oplatnie.

Krakowski Zakład Witraży, Oszkleń artystycznych i Fabryka mozaiki szklanej

Prof. W. Ekielski i A. Tuch

Kraków, ul. Wolska 36.

Nowość!

Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

KAWA PALONA ściśle podług zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

Pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.

Nr. II. — zł. 90 ct.

Nr. III. 1 zł. 10 ct.

Nr. IV. 1 zł. 20 ct.

Melange cesarska Nr. V. 1 zł. 40 ct.

Kawa palona za pomoca gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/5 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie,

ulica Teatralna 1. 3, naprzeciw Katedry.

L. 14.563/05.

Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Stanisławowi Jędrzejowi dw. imion Bohosiewiczowi kapitały 20.574 kor. 16 hal., 33.097 kor. 24 hal. i 3578 kor. 50 hal listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 11.500 złr. 18.500 złr. i 2000 złr. aw. na hipotece dóbr Tuczapy w hł 249 urzędu hipotecznego c. k. sądu obwodowego w Kołomyi objętych w powiecie Śniatynskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostałe.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stanisława Jędrzeja 2 im. Bohosiewicza, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 4 października 1905.

Najnowszy skorowidz galicyjski

wydany w roku 1904

poleca egzemplarze oprawne po 5 kor. 60 hal., z przesyłką 6 kor. 20 hal.

SOKOŁOWSKIEGO

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

MASZYNY

do szycia i haftu SINGERA i inne na raty pod warunkami przystępnymi lub za gotówkę ze znacznym opustem. Za naukę szycia i haftu, opakowanie, dostawę do kolei nie liczę nic.

WŁADYSŁAW KUKAWSKI

skład maszyn do szycia
Lwów, Pasaż Mikolascha.

UWAGA. Kierowałem długie lata firmą A. J. wujka mego Józefa Iwanickiego i innemi pierwszorzędnymi; moja więc wiedza daje odbiorcy dobrą gwarancję za jakość maszyny.

Kukawski.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

